C-139/22-1

Wpisano do rejestru
Trybunału Sprawiedliwości pod numerem 1215426
Luksemburg, dnia 02. 03. 2022
Faks/E-mail: 25/2/22
Wpłynęło dnia: 25/2/22
Sekretarz,
z upoważnienia
Maria Siekierzyńska
administratorka

WERSJA ZANONIMIZOWANA

Sygn. akt **I C 767/20**

POSTANOWIENIE

Dnia **18 stycznia 2022 roku**

Sąd Rejonowy dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:
Przewodniczący: Sędzia Michał Maj
po rozpoznaniu w dniu **18 stycznia 2022 roku** w Warszawie na posiedzeniu niejawnym
sprawy z powództwa **AM i PM**
przeciwko **mBank spółce akcyjnej z siedzibą w Warszawie**
o zapłatę
postanawia:

I. podjąć postępowanie,

II. na podstawie art. 267 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej zwrócić się do Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej o udzielenie odpowiedzi na pytania:

1. czy art. 3 ust. 1, art. 7 ust. 1 i 2 oraz art. 8 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich, a także zasadę skuteczności należy interpretować w ten sposób, że do uznania nieuzgodnionego indywidualnie warunku umownego za nieuczciwy warunek umowny wystarczające jest stwierdzenie, że treść tego warunku umownego odpowiada treści postanowienia wzorca umownego wpisanego do rejestru klauzul niedozwolonych,

2. czy art. 3 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich należy interpretować w ten sposób, że stoi on na przeszkodzie wykładni sądowej przepisów krajowych, zgodnie z którą nieuczciwy warunek umowny traci swój nieuczciwy charakter, jeżeli konsument może zdecydować, że będzie wykonywał swoje obowiązki wynikające z umowy w oparciu o inny warunek umowny, który jest uczciwy,

3. czy art. 3 ust. 1 i art. 4 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich należy interpretować w ten sposób, że przedsiębiorca ma obowiązek informowania o istotnych cechach umowy i ryzykach związanych z umową każdego konsumenta, nawet jeżeli określony konsument posiada odpowiednią wiedzę w danej dziedzinie,

4. czy art. 3 ust. 1, art. 6 ust. i art. 7 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich należy interpretować w ten sposób, że w razie zawarcia tej samej umowy przez kilku konsumentów z jednym przedsiębiorcą możliwe jest uznanie, że te same warunki umowne są wobec pierwszego konsumenta nieuczciwe, a wobec drugiego uczciwe, a jeżeli tak, to czy konsekwencją tego może być, że umowa okaże się wobec pierwszego konsumenta nieważna, zaś wobec drugiego konsumenta umowa będzie ważna i tym samym będą go obciążać wszystkie obowiązki wynikające z niej,

III. na podstawie art. 177 § 1 pkt 3^1 k.p.c. zawiesić postępowanie do czasu udzielenia przez Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej odpowiedzi na powyższe pytania prejudycjalne.

Sygn. akt **I C 767/20**

UZASADNIENIE POSTANOWIENIA Z DNIA 18 STYCZNIA 2022 ROKU
- WNIOSEK O WYDANIE ORZECZENIA W TRYBIE PREJUDYCJALNYM

Dnia **18 stycznia 2022 roku**

1. **Sąd odsyłający.**
2. Sąd Rejonowy dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie: Przewodniczący: Sędzia Michał Maj, adres: ul. Marszałkowska 82, 00-517 Warszawa, tel.: +48 22 55 39 616, +48 22 55 39 622, +48 22 55 39 623, faks: +48 22 55 39 579, e-mail: 1c@warszawa-srodmiescie.sr.gov.pl (e-mail Wydziału I Cywilnego), XXX (e-mail sędziego – referenta sprawy).
3. **Strony w postępowaniu głównym i ich przedstawiciele.**
4. Powodowie: AM i PM (adres: XXX) reprezentowani przez radcę prawnego WB (adres: XXX, telefon: XXX, e-mail: XXX, strona internetowa: XXX) oraz pełnomocników substytucyjnych: radcę prawnego SB i adwokata MO.
5. Pozwany: mBank spółka akcyjna z siedzibą w Warszawie (adres: XXX) reprezentowany przez adwokata MO i adwokata TG (adres: XXX, telefon: XXX, e-mail: XXX, strona internetowa: XXX).
6. **Przedmiot sporu w postępowaniu głównym i istotne okoliczności faktyczne.**
7. Pozew w niniejszej sprawie został wniesiony w dniu 7.04.2020 r., natomiast żądanie pozwu zostało przez powodów ostatecznie sprecyzowane pismem procesowym z dnia 1.09.2020 r., w którym wskazali oni, że wnoszą o zasądzenie od pozwanego na ich rzecz kwoty 37.439,70 PLN z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 19.02.2020 r. do dnia zapłaty tytułem nienależnie pobranych przez pozwanego od powodów rat kapitałowo-odsetkowych w wysokości wyższej niż należne w okresie od dnia 28.04.2010 r. do dnia 28.11.2019 r. Jednocześnie, na wypadek uznania przez Sąd, że zawarta przez strony umowa jest nieważna, powodowie wnieśli o zasądzenie od pozwanego na ich rzecz kwoty 74.768,63 PLN z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 19.02.2020 r. do dnia zapłaty tytułem nienależnie pobranych przez pozwanego od powodów środków w okresie od dnia 28.04.2010 r. do dnia

28.01.2015 r. w związku z nieważnością umowy kredytu oraz o ustalenie, że umowa kredytu nr 01311976/2009 zawarta przez strony w dniu 7.10.2009 r. jest nieważna.

8. Pozwany w toku całego postępowania konsekwentnie twierdził, że umowa kredytu nie jest nieważna ani nie zawiera nieuczciwych postanowień.
9. W dniu 29.09.2009 r. powodowie złożyli w pozwanym banku wniosek o udzielenie im kredytu hipotecznego. W treści tego wniosku znajdowało się oświadczenie o następującej treści: „Oświadczam, że pracownik banku przedstawił mi w pierwszej kolejności ofertę kredytu/pożyczki hipotecznej w złotym polskim. Po zapoznaniu się z tą ofertą zdecydowałem, iż dokonuję wyboru oferty kredytu/pożyczki hipotecznej waloryzowanej kursem walut obcych mając pełną świadomość ryzyka związanego z tym produktem, a w szczególności tego, że niekorzystna zmiana kursu waluty oraz wysokości spreadu walutowego spowoduje wzrost comiesięcznych rat spłaty kredytu/ pożyczki hipotecznej, wzrost całego zadłużenia, wzrost kosztów obsługi kredytu/pożyczki. Ponadto zostałem poinformowany przez pracownika o jednoczesnym ponoszeniu ryzyka zmiany stopy procentowej polegającej na tym, że w wyniku niekorzystnej zmiany stopy procentowej może ulec zwiększeniu comiesięczna rata spłaty kredytu/pożyczki, wartość zaległego zaciągniętego zobowiązania, wzrost kosztów obsługi kredytu/pożyczki. Otrzymałem również prezentację symulacji kredytowych obrazujących: - wysokość comiesięcznych rat spłaty kredytu/pożyczki oraz kosztów obsługi kredytu/pożyczki wg kursów wymiany walut, wysokości spreadu walutowego i stóp procentowych obowiązujących w banku w dniu złożenia wniosku o kredyt/pożyczkę, - wysokość comiesięcznych rat spłaty kredytu/pożyczki oraz kosztów obsługi kredytu/pożyczki w przypadku niekorzystnych wahań kursów walut, zmiany wysokości spreadu walutowego, zmiany wysokości stóp procentowych. Jestem świadomy ponoszenia w/w ryzyk, związanych z wybranym przeze mnie produktem kredytowym". Powodowie własnoręcznie podpisali to oświadczenie.
10. W dniu 7.10.2009 r. powodowie (jako kredytobiorcy) i pozwany (jako kredytodawca, ówcześnie pod nazwą „BRE Bank S.A.") zawarli umowę numer 01311976/2009 kredytu hipotecznego dla osób fizycznych „Multiplan" waloryzowany kursem CHF. Na podstawie tej umowy pozwany udzielił

powodom kredytu w kwocie 246.500 PLN (§ 1 ust. 2) na sfinansowanie przedpłat na poczet budowy i nabycie od dewelopera lokalu mieszkalnego (§ 1 ust. 1 i 1A). Umowa została zawarta na okres 540 miesięcy, to jest od dnia 7.10.2009 r. do dnia 7.10.2054 r. (§ 1 ust. 4). Kredyt był oprocentowany według zmiennej stopy procentowej (§ 9 ust. 1), ustalonej jako stawka bazowa LIBOR 3M, dla waluty w której został udzielony kredyt, powiększonej o stałą w całym okresie kredytowania marżę banku w wysokości 2,70% (§ 9 ust. 2). Kredyt był waloryzowany do waluty CHF (§ 1 ust. 3). Kwota kredytu wyrażona w walucie waloryzacji na koniec dnia 29.09.2009 r. według kursu kupna waluty z tabeli kursowej banku wynosiła 90.832,04 CHF. Kwota niniejsza miała charakter informacyjny i nie stanowiła zobowiązania banku. Wartość kredytu wyrażona w walucie obcej w dniu uruchomienia kredytu mogła być różna od podanej w niniejszym punkcie (§ 1 ust. 3A). Ponadto umowa przewidywała, że raty kapitałowo-odsetkowe spłacane są w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej BRE Banku S.A. obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50 (§ 10 ust. 4). Wcześniejsza spłata całości kredytu lub raty kapitałowo-odsetkowej a także spłata przekraczająca wysokość raty powodowała, że kwota spłaty była przeliczana po kursie sprzedaży CHF z tabeli kursowej BRE Banku S.A. obowiązującego na dzień i godzinę spłaty (§ 12 ust. 4). Integralną część umowy stanowił Regulamin udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych – w ramach MultiPlanów". Kredytobiorca oświadczył, że zapoznał się z niniejszym dokumentem i uznał jego wiążący charakter (§ 25 ust. 1). Kredytobiorca oświadczył, że został dokładnie zapoznany z warunkami udzielania kredytu złotowego waloryzowanego kursem waluty obcej, w tym w zakresie zasad dotyczących spłaty kredytu i w pełni je akceptuje. Kredytobiorca był świadomy, że z kredytem waloryzowanym związane jest ryzyko kursowe oraz ryzyko zmiany spreadu walutowego, a ich konsekwencje wynikające z niekorzystnych wahań kursu złotego wobec walut obcych mogą mieć wpływ na wysokość rat kredytu oraz wzrost kosztów obsługi kredytu (§ 30 ust. 2).

11. W dacie zawarcia powyższej umowy w pozwanym banku obowiązywał Regulamin udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych – w ramach MultiPlanów o następującej treści: Bank udziela kredytów i pożyczek hipotecznych w złotych polskich oraz kredytów i pożyczek złotowych

waloryzowanych kursem walut wymienialnych (§ 1 ust. 1). Kursy kupna/sprzedaży walut publikowane w tabeli kursowej banku stosowane są do uruchomienia/spłaty/przewalutowania kredytów i pożyczek waloryzowanych podawane są do wiadomości za pośrednictwem: strony internetowej banku, multilinii i sieci placówek (§ 2 ust. 1). Wysokość kursów kupna/sprzedaży walut obowiązujących w danym dniu roboczym może ulegać zmianie. Decyzja o zmianie wysokości kursów jak również o częstotliwości zmiany podejmowana jest samodzielnie przez bank z uwzględnieniem czynników wymienionych w ust. 4 (§ 2 ust. 2). Wysokość spreadu walutowego występującego dla poszczególnych walut wymienialnych publikowana jest w systemie transakcyjnym dostępnym za pośrednictwem strony internetowej banku (§ 2 ust. 3). Kursy kupna/sprzedaży walut, jak również wysokość spreadu walutowego wyznaczane są z uwzględnieniem poniższych czynników: a) bieżących notowań kursów wymiany walut na rynku międzybankowym, b) podaży i popytu na waluty na rynku krajowym, c) różnicy stóp procentowych oraz stóp inflacji na rynku krajowym, d) płynności rynku walutowego, e) stanu bilansu płatniczego i handlowego (§ 2 ust. 4). Wysokość każdej raty odsetkowej lub kapitałowo-odsetkowej kredytu waloryzowanego kursem waluty obcej określona jest w tej walucie, natomiast jej spłata dokonywana jest w złotych po uprzednim jej przeliczeniu wg kursu sprzedaży danej waluty, według tabeli kursowej banku na dzień spłaty (§ 23 ust. 2). Wysokość rat odsetkowych i kapitałowo-odsetkowych kredytu waloryzowanej wyrażona w złotych, ulega comiesięcznej modyfikacji w zależności od kursu sprzedaży waluty obcej, według tabeli kursowej banku na dzień spłaty (§ 23 ust. 3). W przypadku kredytów i pożyczek waloryzowanych kursem walut wymienialnych, w których bank udzielał kredytów, kredytobiorca w trakcie trwania okresu kredytowania może złożyć pisemny wniosek o zmianę waluty, w której następuje spłata rat kredytu bezpośrednio w walucie waloryzacji, bez przeliczenia wysokości raty na złote (§ 24 ust. 1). Zmiana waluty spłaty kredytu wymaga zawarcia aneksu do umowy określającego nowy sposób spłaty kredytu (§ 24 ust. 2). Spłata kredytu w walucie waloryzacji dla kredytów waloryzowanych kursem CHF i GBP może następować wyłącznie poprzez wpłatę dokonywaną przelewem (§ 24 ust. 3). Wcześniejsza spłata całości kredytu lub raty kapitałowo-odsetkowej kredytu waloryzowanego, a także spłata przekraczająca wysokość raty przeliczana jest

po kursie sprzedaży danej waluty obcej, ogłaszanym na dzień i godzinę spłaty (§ 30 ust. 2). Ponadto regulamin stanowił, że spread walutowy to różnica pomiędzy kursem sprzedaży a kursem zakupu waluty obcej ogłaszanym przez bank w tabeli kursowej banku, dostępnej na stronie internetowej banku.

12. Powodowie nie zawierali uprzednio żadnych umów kredytu ani pożyczki powiązanych z walutą obcą. Nie posiadali także żadnych oszczędności ani dochodów w walucie CHF. Zawierając umowę kredytu powodowie byli małżonkami, a w ich związku małżeńskim obowiązywał ustrój wspólności ustawowej małżeńskiej. Żadne z nich nie prowadziło działalności gospodarczej. Treść umowy kredytu nie została indywidualnie uzgodniona z powodami.
13. W czasie składania wniosku kredytowego powódka była od 3,5 roku zatrudniona na w pozwanym banku, gdzie wykonywała zawód bankiera na stanowisku inspektora – początkowo w centrali banku, a później w sekretariacie zarządu banku. Powódka posiadała wówczas wykształcenie wyższe i podyplomowe – ukończyła studia z zakresu zarządzania i finansów w Szkole Głównej Handlowej w Warszawie. Oferta banku była znana powódce. Pracownicy banku poinformowali powódkę, że zawarcie umowy kredytu powiązanej z walutą obcą wiąże się z ryzykiem kursowym, które oznacza możliwość wzrostu wysokości rat kredytu i ogólnej wysokości zadłużenia kredytowego. Pracownik banku przedstawił powódce historyczny wykres kursu CHF/PLN za okres 3 lat przed złożeniem wniosku kredytowego, a także symulację obrazującą wysokość zadłużenia kredytowego i rat kredytu w razie wzrostu kursu CHF/PLN w przyszłości. Powódka obawiała się możliwych konsekwencji wzrostu kursu CHF/PLN w przyszłości, ale pomimo tego zdecydowała się na kredyt powiązany z CHF, ponieważ kredyt złotowy nie byłby wystarczający do zakupu kredytowanej nieruchomości.
14. Natomiast powód w czasie składania wniosku kredytowego nie miał wykształcenia ekonomicznego, natomiast posiadał wykształcenie średnie inżynierskie, z zawodu był elektrykiem i pracował jako asystent projektanta konstrukcji elektronicznych. Powód nie uczestniczył w procedurze kredytowej i spotkaniach z pracownikami banku, czym zajmowała się powódka, natomiast rola powoda ograniczyła się do podpisania wniosku kredytowego i umowy kredytu.

15. W okresie od dnia 28.04.2010 r. do dnia 28.01.2015 r. powodowie uiścili na rzecz pozwanego banku łącznie kwotę 74.768,63 PLN tytułem rat kredytu.
16. Oboje powodowie zostali pouczeni przez Sąd odsyłający o skutkach nieważności umowy kredytu oraz stwierdzili, że rozumieją konsekwencje nieważności umowy kredytu i akceptują je.
17. Średni kurs (ogłaszany przez Narodowy Bank Polski) dla pary walutowej CHF/PLN wynosił: 2,5065 w dniu 1.09.2006 r., 2,4198 w dniu 1.03.2007 r., 2,3215 w dniu 1.09.2007 r., 2,2083 w dniu 1.03.2008 r., 2,0745 w dniu 1.09.2008 r., 3,1355 w dniu 1.03.2009 r., 2,7065 w dniu 1.09.2009 r.
18. W dniu 5.08.2014 r. Prezes Urzędu Konkurencji i Konsumentów wpisał do rejestru postanowień wzorców umowy uznanych za niedozwolone następujące postanowienie wzorca umów stosowanych przez mBank spółkę akcyjną w Warszawie (poprzednio pod nazwą BRE Bank spółka akcyjna w Warszawie): "Raty kapitałowo-odsetkowe oraz raty odsetkowe spłacane są w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej BRE Banku S.A. obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50" (postanowienie numer 5743). Podstawą tego wpisu był wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie - Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 27.12.2010 r., XVII AmC 1531/09, od którego apelacja została oddalona wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 7.05.2013 r., VI ACa 441/13, a przyjęcia skargi kasacyjnej odmówiono postanowieniem Sądu Najwyższego z dnia 28.05.2014 r., I CSK 607/13.
19. W dniu 28.05.2021 r. Prezes Urzędu Konkurencji i Konsumentów wpisał do rejestru postanowień wzorców umowy uznanych za niedozwolone następujące postanowienia wzorców umów stosowanych przez mBank spółkę akcyjną w Warszawie: "Wysokość kursów kupna/sprzedaży walut obowiązujących w danym dniu roboczym może ulegać zmianie. Decyzja o zmianie kursów jak również o częstotliwości zmiany podejmowana jest przez Bank z uwzględnieniem czynników wymienionych w ust.6" (postanowienie numer 7771); "Kursy kupna/sprzedaży walut, jak również wysokość spreadu walutowego wyznaczane są z uwzględnieniem poniższych czynników: 1) bieżących notowań kursów wymiany walut na rynku międzybankowym, 2) podaży i popytu na waluty na rynku krajowym, 3) różnicy stóp procentowych oraz stóp inflacji na rynku krajowym, 4) płynności rynku walutowego, 5) stanu

bilansu płatniczego i handlowego." (postanowienie numer 7772); "Wysokość kursów kupna/sprzedaży walut obowiązujących w danym dniu roboczym może ulegać zmianie. Decyzja o zmianie wysokości kursów jak również o częstotliwości zmiany podejmowana jest przez Bank z uwzględnieniem czynników wymienionych w ust. 4" (postanowienie numer 7774); "Kursy kupna/sprzedaży walut, jak również wysokość spreadu walutowego wyznaczane są z uwzględnieniem poniższych czynników: 1) bieżących notowań kursów wymiany walut na rynku międzybankowym, 2) podaży i popytu na waluty na rynku krajowym, 3) różnicy stóp procentowych oraz stóp inflacji na rynku krajowym, 4) płynności rynku walutowego, 5) stanu bilansu płatniczego i handlowego" (postanowienie numer 7775). Podstawę tych wpisów stanowił wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie - Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 19.04.2016 r., XVII AmC 2939/14, zmieniony wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 13.12.2017 r., VII ACa 1036/17, od którego skarga kasacyjna została oddalona wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 30.09.2020 r., I CSK 556/18.

20. **Właściwe przepisy prawne.**
21. **Przepisy polskie.**
22. **Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r.**
23. Władze publiczne chronią konsumentów, użytkowników i najemców przed działaniami zagrażającymi ich zdrowiu, prywatności i bezpieczeństwu oraz przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi. Zakres tej ochrony określa ustawa (art. 76).
24. **Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny (Dz.U. Nr 16, poz. 93, ze zm.), dalej: k.c.**
25. Za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową (art. 22^1).
26. Przedsiębiorcą jest osoba fizyczna, osoba prawna i jednostka organizacyjna, o której mowa w art. 33^1 § 1, prowadząca we własnym imieniu działalność gospodarczą lub zawodową (art. 43^1).
27. Czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności

ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzą odpowiednie przepisy ustawy (art. 58 § 1).

28. Nieważna jest czynność prawna sprzeczna z zasadami współżycia społecznego (art. 58 § 2).
29. Jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana (art. 58 § 3).
30. Postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (art. 385^1 § 1).
31. Jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie (art. 385^1 § 2).
32. Nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (art. 385^1 § 3).
33. Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje (art. 385^1 § 4).
34. Oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny (art. 385^2).
35. Kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości (art. 405).
36. Przepisy artykułów poprzedzających stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego (art. 410 § 1).
37. Świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został

osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia (art. 410 § 2).

38. **Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. Nr 43, poz. 296, ze zm.) – księga pierwsza, tytuł VII, dział IVb - w brzmieniu obowiązującym do dnia 16.04.2016 r.**
39. Sprawy o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone należą do właściwości Sądu Okręgowego w Warszawie - sądu ochrony konkurencji i konsumentów (art. 479^{36} k.p.c.).
40. W razie uwzględnienia powództwa sąd w sentencji wyroku przytacza treść postanowień wzorca umowy uznanych za niedozwolone i zakazuje ich wykorzystywania. (art. 479^{42} § 1 k.p.c.).
41. Wyrok prawomocny ma skutek wobec osób trzecich od chwili wpisania uznanego za niedozwolone postanowienia wzorca umowy do rejestru, o którym mowa w art. 479^{45} § 2. (art. 479^{43} k.p.c.).
42. Odpis prawomocnego wyroku uwzględniającego powództwo sąd przesyła Prezesowi Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów (art. 479^{45} § 1 k.p.c.).
43. Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów prowadzi, na podstawie wyroków, o których mowa w § 1, rejestr postanowień wzorców umowy uznanych za niedozwolone (art. 479^{45} § 2 k.p.c.).
44. Rejestr, o którym mowa w § 2, jest jawny (art. 479^{45} § 3 k.p.c.).
45. **Ustawa z dnia 5 sierpnia 2015 r. o zmianie ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 1634) – która weszła w życie w dniu 17.04.2016 r.**
46. W ustawie z dnia 17 listopada 1964 r. - Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. z 2014 r. poz. 101, z późn. zm.) wprowadza się następujące zmiany: w części pierwszej w księdze pierwszej w tytule VII uchyla się dział IVb (art. 2 pkt 2).
47. Do spraw, w których przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy wytoczono powództwo o uznanie postanowień wzorców umów za niedozwolone, stosuje się przepisy ustawy zmienianej w art. 2, w brzmieniu dotychczasowym, nie dłużej jednak niż przez 10 lat od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy (art. 8 ust. 1).
48. W odniesieniu do postanowień wzorców umów, które zostały wpisane do rejestru postanowień wzorców umów uznanych za niedozwolone, o którym mowa w art. 479^{45} ustawy zmienianej w art. 2, stosuje się przepisy ustaw

zmienianych w art. 1 i art. 2, w brzmieniu dotychczasowym, nie dłużej jednak niż przez 10 lat od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy (art. 9).

49. Ustawa wchodzi w życie po upływie 6 miesięcy od dnia ogłoszenia, z wyjątkiem art. 2 pkt 2 w zakresie uchylanego art. 479^{45} oraz art. 3, które wchodzą w życie po upływie 10 lat od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy (art. 12).
50. **Przepisy Unii Europejskiej.**
51. **Traktat o funkcjonowaniu Unii Europejskiej.**
52. Dążąc do popierania interesów konsumentów i zapewnienia wysokiego poziomu ochrony konsumentów, Unia przyczynia się do ochrony zdrowia, bezpieczeństwa i interesów gospodarczych konsumentów, jak również wspierania ich prawa do informacji, edukacji i organizowania się w celu zachowania ich interesów (art. 169 ust. 1).
53. **Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej.**
54. Zapewnia się wysoki poziom ochrony konsumentów w politykach Unii (art. 38).
55. **Dyrektywa Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.U. 1993, L 95, s. 29 - wyd. spec. w jęz. polskim, rozdz. 15, t. 2, s. 288), dalej: dyrektywa 93/13.**
56. Obowiązkiem Państw Członkowskich jest zapewnienie, aby umowy zawierane z konsumentami nie zawierały nieuczciwych warunków (motyw czwarty).
57. Państwa Członkowskie powinny zapewnić, aby nieuczciwe warunki nie były zamieszczane w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami oraz, jeżeli jednak takie warunki zostają w nich zawarte, aby nie były one wiążące dla konsumenta, oraz zagwarantować, żeby umowa obowiązywała strony zgodnie z zawartymi w niej postanowieniami, pod warunkiem że po wyłączeniu z umowy nieuczciwych warunków może ona nadal obowiązywać (motyw dwudziesty pierwszy).
58. Sądy i organy administracyjne Państw Członkowskich muszą mieć do swojej dyspozycji stosowne i skuteczne środki zapobiegające dalszemu stosowaniu nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (motyw dwudziesty czwarty).
59. Warunki umowy, które nie były indywidualnie negocjowane, uznaje się za nieuczciwe, jeśli stojąc w sprzeczności z wymogami dobrej wiary, powodują

znaczącą nierównowagę wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta (art. 3 ust. 1).

60. Warunki umowy zawsze zostaną uznane za niewynegocjowane indywidualnie, jeżeli zostały sporządzone wcześniej i konsument nie miał w związku z tym wpływu na ich treść, zwłaszcza jeśli zostały przedstawione konsumentowi w formie uprzednio sformułowanej umowy standardowej. Fakt, że niektóre aspekty warunku lub jeden szczególny warunek były negocjowane indywidualnie, nie wyłącza stosowania niniejszego artykułu do pozostałej części umowy, jeżeli ogólna ocena umowy wskazuje na to, że została ona sporządzona w formie uprzednio sformułowanej umowy standardowej. Jeśli sprzedawca lub dostawca twierdzi, że standardowe warunki umowne zostały wynegocjowane indywidualnie, ciężar dowodu w tym zakresie spoczywa na nim (art. 3 ust. 2).
61. Nie naruszając przepisów art. 7, nieuczciwy charakter warunków umowy jest określany z uwzględnieniem rodzaju towarów lub usług, których umowa dotyczy i z odniesieniem, w momencie zawarcia umowy, do wszelkich okoliczności związanych z zawarciem umowy oraz do innych warunków tej umowy lub innej umowy, od której ta jest zależna (art. 4 ust. 1).
62. Ocena nieuczciwego charakteru warunków nie dotyczy ani określenia głównego przedmiotu umowy, ani relacji ceny i wynagrodzenia do dostarczonych w zamian towarów lub usług, o ile warunki te zostały wyrażone prostym i zrozumiałym językiem (art. 4 ust. 2).
63. W przypadku umów, w których wszystkie lub niektóre z przedstawianych konsumentowi warunków wyrażone są na piśmie, warunki te muszą zawsze być sporządzone prostym i zrozumiałym językiem. Wszelkie wątpliwości co do treści warunku należy interpretować na korzyść konsumenta. Powyższa zasada interpretacji nie ma zastosowania w kontekście procedury ustanowionej w art. 7 ust. 2. (art. 5).
64. Państwa Członkowskie stanowią, że na mocy prawa krajowego nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków (art. 6 ust. 1).

65. Zarówno w interesie konsumentów, jak i konkurentów Państwa Członkowskie zapewnią stosowne i skuteczne środki mające na celu zapobieganie dalszemu stosowaniu nieuczciwych warunków w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami (art. 7 ust. 1).

66. Środki określone w ust. 1 obejmują postanowienia, według których osoby i organizacje mające uzasadniony interes na mocy prawa krajowego, związany z ochroną konsumentów, będą mogły wszcząć postępowanie zgodnie z właściwym prawem krajowym przed sądami lub przed organami administracyjnymi mającymi odpowiednie kwalifikacje do decydowania, czy warunki umowy sporządzone do celów ogólnego wykorzystania są nieuczciwe; co umożliwi powyższym osobom i organizacjom podjęcie stosownych i skutecznych środków w celu zapobieżenia dalszemu stosowaniu takich warunków (art. 7 ust. 2).

67. W celu zapewnienia wyższego stopnia ochrony konsumenta Państwa Członkowskie mogą przyjąć lub utrzymać bardziej rygorystyczne przepisy prawne zgodne z Traktatem w dziedzinie objętej niniejszą dyrektywą (art. 8).

68. **Uzasadnienie odesłania.**

69. Potrzeba zadania niniejszego pytania prejudycjalnego powstała w związku z koniecznością dokonania wykładni prawa unijnego celem prawidłowego zastosowania przepisów prawa krajowego dotyczących kryteriów uznania postanowień umownych za niedozwolone. Niniejsza sprawa jest jedną z tysięcy podobnych prowadzonych przeciwko pozwanemu bankowi w związku ze stosowaniem przez ten bank niedozwolonych postanowień umownych w umowach kredytu hipotecznego indeksowanych do CHF. W orzecznictwie krajowym postanowienia obciążające kredytobiorców ryzykiem kursowym oraz uprawniające bank do dowolnej zmiany kursów walut i obciążania kredytobiorców spreadem w dowolnej wysokości są powszechnie uznawane za niedozwolone postanowienia umowne. Niemniej jednak orzecznictwo to dotyczy umów, które pozwany bank zawierał w latach 2005-2008. Natomiast niniejszą sprawę wyróżnia to, że dotyczy umowy sformułowanej przez pozwany bank pod koniec 2009 r., kiedy to postanowienia umowne stosowane przez bank zostały istotnie zmienione, a przede wszystkim były bardziej precyzyjne niż poprzednio. Drugą okolicznością wyróżniającą niniejszą sprawę od

podobnych są szczególne cechy, które charakteryzowały powódkę w dacie zawarcia umowy.

70. W konsekwencji, stwierdzenie, czy postanowienia umowy i regulaminu dotyczące obciążenia kredytobiorców ryzykiem kursowym i uprawniające bank do swobodnego kształtowania wysokości kursów walut i spreadu stanowią nieuczciwe warunki umowne jest uzależnione od tego, czy „stojąc w sprzeczności z wymogami dobrej wiary, powodują znaczącą nierównowagę" w rozumieniu art. 3 ust. 1 dyrektywy 93/13. W związku z tym Sąd odsyłający zwraca się do Trybunału Sprawiedliwości o dokonanie wykładni tego przepisu, a także przepisów art. 4 ust. 1, art. 7 ust. 1 i 2 oraz art. 8 dyrektywy 93/13.

71. **Pytanie prejudycjalne numer 1.**

72. § 10 ust. 4 umowy kredytu z dnia 7.10.2009 r. posiada tożsamą treść jak postanowienie wpisane do rejestru klauzul niedozwolonych pod numerem 5743. § 2 ust. 2 Regulaminu udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych – w ramach MultiPlanów posiada tożsamą treść jak postanowienia wpisane do rejestru klauzul niedozwolonych pod numerami 7771 i 7772. Natomiast § 2 ust. 4 Regulaminu udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych – w ramach MultiPlanów posiada tożsamą treść jak postanowienia wpisane do rejestru klauzul niedozwolonych pod numerami 7772 i 7775. Jednocześnie bank pozwany w niniejszej sprawie był także stroną pozwaną w obu procesach, które doprowadziły do wydania prawomocnych wyroków stanowiących podstawy wszystkich powyższych wpisów w rejestrze klauzul niedozwolonych.

73. Ponadto powodowie zawierając umowę kredytu nie prowadzili żadnej działalności gospodarczej, a zatem nie budzi wątpliwości, że są konsumentami. Jednocześnie oczywistym jest, że skoro wyżej wymienione postanowienia umowne zostały uznane za części wzorców umownych, to zostały one przedstawione konsumentowi w formie uprzednio sformułowanej umowy standardowej, a zatem nie zostały indywidualnie wynegocjowane w rozumieniu art. 3 ust. 1 dyrektywy 93/13 – co dotyczy zwłaszcza postanowień regulaminu, a zatem dokumentu, który ze swojej istoty ma charakter ogólny i wręcz nie jest możliwe indywidualne uzgodnienie jego treści.

74. Wobec powyższego, w niniejszej sprawie znajdują zastosowanie art. 479^{43} k.p.c. w zw. z art. 9 ustawy z dnia 5 sierpnia 2015 r. o zmianie ustawy o ochronie

konkurencji i konsumentów oraz niektórych innych ustaw. Niemniej jednak z punktu widzenia rozstrzygnięcia niniejszej sprawy pojawia się pytanie, jakie jest praktyczne znaczenie tej okoliczności. Problem ten sprowadza się do kwestii, czy już samo stwierdzenie, że umowa zawarta przez strony zawiera klauzulę odpowiadającą treściowo postanowieniu wpisanemu do rejestru klauzul niedozwolonych jest wystarczające do uznania, że klauzula ta stanowi niedozwolone postanowienie umowne, bez konieczności badania i ustalania okoliczności zawarcia danej umowy. W ocenie Sądu odsyłającego prawo krajowe nie daje jednoznacznej odpowiedzi na to pytanie, wobec czego konieczne jest spojrzenie na omawiany problem z perspektywy prawa unijnego, o którego wykładnię Sąd odsyłający zwraca się do Trybunału Sprawiedliwości.

75. Trybunał Sprawiedliwości w wyroku z dnia 26.04.2012 r.[1] wskazał, że „z prewencyjnego charakteru i odstraszającego celu powództw o zaniechanie naruszeń, jak również z okoliczności, że są one niezależne od wszelkich konkretnych sporów indywidualnych wynika, iż powództwa te mogą być wytaczane nawet w sytuacji, gdy postanowienia umowne, których dotyczy żądanie zakazu stosowania, nie stały się jeszcze częścią żadnej konkretnej umowy (zob. ww. wyrok w sprawie Komisja przeciwko Włochom, pkt 15). Skuteczne osiągnięcie tego celu wymaga – jak w istocie podniosła rzecznik generalna w pkt 51 swej opinii – by postanowienia umowne ujęte we wzorcu umowy konsumenckiej uznane za nieuczciwe wskutek powództwa o zaniechanie naruszeń wytoczonego przeciwko zainteresowanemu przedsiębiorcy, takiego jak powództwo rozpoznawane przez sąd krajowy, nie wiązały ani tych konsumentów, którzy byli stronami postępowania o zaniechanie naruszeń, ani też tych konsumentów, którzy zawarli z tym przedsiębiorcą umowę, do której stosuje się ten sam wzorzec umowy. W sprawie przed sądem krajowym prawo państwa członkowskiego stanowi, że skutki stwierdzenia przez sąd nieważności nieuczciwego postanowienia umownego ujętego we wzorcu umowy konsumenckiej rozciągają się na wszystkich konsumentów, którzy zawarli umowę z przedsiębiorcą stosującym to postanowienie. Jak wynika z akt sprawy przed sądem krajowym, spór przed tym sądem dotyczy wykorzystywania przez zainteresowanego przedsiębiorcę

[1] *vide* wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 26.04.2012 r., C-472/10, Invitel, pkt 37-40, 43-44,

wzorca umowy zawierającego zakwestionowane postanowienie w umowach zawartych z wieloma konsumentami. W tym względzie należy stwierdzić, jak podniosła rzecznik generalna w pkt 57–61 swej opinii, że przepisy krajowe, takie jak te, o których mowa w niniejszym punkcie, spełniają wymogi określone w art. 6 ust. 1 w związku z art. 7 ust. 1 i 2 dyrektywy. Zastosowanie bowiem sankcji nieważności nieuczciwego postanowienia umownego, skutecznej względem wszystkich konsumentów, którzy zawarli umowę konsumencką, do której stosuje się ten sam wzorzec umowy, zapewnia, że konsumenci ci nie będą związani omawianym postanowieniem, co nie wyklucza jednak zastosowania innych stosownych i skutecznych sankcji przewidzianych w przepisach krajowych. (...) Wynika stąd, że w wypadku stwierdzenia nieuczciwego charakteru postanowienia zawartego we wzorcu umowy konsumenckiej w ramach postępowania z powództwa o zaniechanie naruszeń, takiego jak powództwo rozpoznawane przez sąd odsyłający, sądy krajowe są zobowiązane, także na przyszłość, wyciągać z urzędu wszelkie konsekwencje wynikające z prawa krajowego, tak aby wspomniane postanowienie nie wiązało konsumentów, którzy zawarli umowę, do której stosuje się ten sam wzorzec umowy. Mając na względzie powyższe rozważania, na pytanie pierwsze należy odpowiedzieć, że art. 6 ust. 1 dyrektywy w związku z art. 7 ust. 1 i 2 tej dyrektywy należy interpretować w ten sposób, że: nie stoją one na przeszkodzie temu, by stwierdzenie – w sprawie z powództwa o zaniechanie naruszeń, o którym mowa w art. 7 tej dyrektywy, wytoczonego na rzecz konsumentów przez działający w interesie publicznym podmiot wskazany przez prawo krajowe przeciwko przedsiębiorcy – nieważności nieuczciwego postanowienia umownego zawartego we wzorcu umowy konsumenckiej, wywierało, zgodnie z tymi przepisami, skutki wobec ogółu konsumentów, którzy zawarli z zainteresowanym przedsiębiorcą umowę, do której stosuje się ten sam wzorzec umowy, w tym wobec konsumentów, którzy nie byli stroną postępowania o zaniechanie naruszeń; w wypadku stwierdzenia nieuczciwego charakteru postanowienia wzorca umowy w ramach takiego postępowania sądy krajowe są zobowiązane, także na przyszłość, wyciągać z urzędu wszelkie konsekwencje wynikające z prawa krajowego, tak aby wspomniane postanowienie nie wiązało konsumentów, którzy zawarli z zainteresowanym przedsiębiorcą umowę, do której stosuje się ten sam wzorzec umowy."

76. Natomiast w wyroku z dnia 12.12.2016 r.[2] Trybunał Sprawiedliwości wskazał: „wdrożone przez polskie prawo środki, w szczególności prowadzenie krajowego rejestru postanowień wzorców umowy uznanych za niedozwolone, mają na celu jak najlepsze wypełnienie obowiązku ochrony konsumentów przewidzianego w dyrektywach 93/13 i 2009/22. Zgodnie z opisem sądu odsyłającego ten rejestr krajowy realizuje trzy cele służące zwiększeniu skuteczności zakazu stosowania nieuczciwych warunków umownych. Przede wszystkim wspomniany rejestr, który jest jawny, co oznacza, że mogą mieć do niego wgląd wszyscy konsumenci i wszyscy przedsiębiorcy, przeciwdziała łatwości rozpowszechniania się i powielania niedozwolonych postanowień umownych przez przedsiębiorców innych niż ci, których sprawy znajdowały się u źródła wpisu takich postanowień do rejestru. Następnie rejestr ten przyczynia się do przejrzystości systemu ochrony konsumentów przyjętego w polskim prawie, a w rezultacie do wynikającej z niej pewności prawa. Wreszcie wspomniany rejestr wzmacnia prawidłowe funkcjonowanie krajowego systemu sądownictwa, gdyż pozwala uniknąć prowadzenia kilku postępowań w odniesieniu do analogicznych postanowień wzorców umowy stosowanych przez tych innych przedsiębiorców. Jeśli chodzi o taki rejestr, po pierwsze, nie można kwestionować, że jego ustanowienie jest zgodne z prawem Unii. Z przepisów dyrektywy 93/13, a w szczególności z art. 8 tego aktu wynika, że państwa członkowskie mogą sporządzać wykazy postanowień umownych uznawanych za nieuczciwe. Na podstawie art. 8a tej dyrektywy, zmienionej dyrektywą 2011/83, znajdującą zastosowanie do umów zawartych po dniu 13 czerwca 2014 r., państwa członkowskie są zobowiązane do poinformowania Komisji o sporządzeniu takich wykazów. Z powyższych przepisów wynika, że owe wykazy sporządzane przez organy krajowe co do zasady korespondują z interesem ochrony konsumentów w ramach dyrektywy 93/13. Po drugie, z art. 8 dyrektywy 93/13 wynika, że nie tylko utworzenie rejestru takiego jak ten ustanowiony w niniejszym wypadku przez Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów, ale także prowadzenie takiego rejestru musi być zgodne z wymogami określonymi w tej dyrektywie i, ogólniej rzecz biorąc, w prawie Unii. W tym względzie należy uściślić, że wspomniany rejestr musi być prowadzony w sposób przejrzysty w

[2] *vide* wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 21.12.2016 r., C-119/15, Biuro Podróży Partner, pkt 33-47,

interesie nie tylko konsumentów, ale również przedsiębiorców. Powyższy wymóg zakłada w szczególności, że rejestr ten będzie ustrukturyzowany w sposób jasny, niezależnie od liczby wpisanych do niego postanowień. Ponadto zawarte w rejestrze postanowienia muszą spełniać kryterium aktualności, co oznacza, że dany rejestr musi być starannie aktualizowany oraz że postanowienia, które nie powinny już w nim widnieć, będą z niego bezzwłocznie usuwane w poszanowaniu zasady pewności prawa. Dodatkowo w oparciu o zasadę skutecznej ochrony sądowej przedsiębiorca, na którego nałożona zostanie kara pieniężna za stosowanie postanowienia uznanego za tożsame z postanowieniem wpisanym do omawianego rejestru, musi w szczególności dysponować możliwością wniesienia środka prawnego przeciwko nałożeniu tej kary. Owo prawo do środka prawnego musi pozwalać na ocenę zarówno działania uznanego za niedozwolone, jak i wysokości kary pieniężnej ustalonej przez właściwy organ krajowy, w tym wypadku Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Co się tyczy tej oceny, z akt sprawy przedłożonych Trybunałowi wynika, że zgodnie z polskim prawem podstawą nałożenia kary pieniężnej na przedsiębiorcę jest stwierdzenie, że stosowane przez niego postanowienie umowne jest tożsame z postanowieniem wzorca umowy uznanym za niedozwolone i wpisanym do rejestru prowadzonego przez wspomniany urząd. W tym względzie polski system przewiduje, że przedsiębiorca jest uprawniony do zaskarżenia stwierdzenia tożsamości przed wyspecjalizowanym sądem, a mianowicie przed Sądem Okręgowym w Warszawie – Sądem Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Do szczególnych zadań tego sądu należy kontrola postanowień wzorców umowy, a w rezultacie czuwanie nad jednolitością orzecznictwa w dziedzinie ochrony konsumentów. Zgodnie z przedłożonymi Trybunałowi informacjami przeprowadzone przez właściwy sąd badanie nie ograniczyło się wyłącznie do zwykłego formalnego porównania badanych postanowień z tymi widniejącymi w rejestrze. Przeciwnie, owo badanie polegało na ocenie treści spornych postanowień w celu ustalenia, czy – przy uwzględnieniu wszystkich istotnych okoliczności właściwych danej sprawie – owe postanowienia są materialnie identyczne, zwłaszcza pod względem skutków, jakie wywołują, z tymi wpisanymi do rejestru. W świetle powyższych informacji – których zweryfikowanie należy do sądu odsyłającego – nie można utrzymywać, że system krajowy taki jak ten, w który wpisuje się postępowanie

główne, narusza przysługujące przedsiębiorcom prawo do obrony lub zasadę skutecznej ochrony sądowej. Chociaż należy w tym względzie stwierdzić, że nałożenie kary pieniężnej za stosowanie warunku umowy zakwalifikowanego jako nieuczciwy stanowi bez wątpienia środek mający na celu skłonienie do zaprzestania jego stosowania, to środek ten musi jednak pozostawać w zgodzie z zasadą proporcjonalności. Państwa członkowskie muszą zatem gwarantować wszystkim przedsiębiorcom, którzy uważają, że nałożona na nich kara pieniężna nie odpowiada owej zasadzie ogólnej prawa Unii, możliwość wniesienia środka zaskarżenia w celu zakwestionowania wysokości tej kary. W sprawie w postępowaniu głównym do sądu odsyłającego należy zweryfikowanie, czy omawiany tu polski system krajowy przyznaje przedsiębiorcom, na których Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów nałożył karę pieniężną, prawo do wniesienia środka zaskarżenia w celu zakwestionowania wysokości tej kary poprzez powołanie się na nieprzestrzeganie zasady proporcjonalności. Zważywszy na ogół powyższych rozważań, odpowiedź na pytanie pierwsze winna brzmieć: art. 6 ust. 1 i art. 7 dyrektywy 93/13 w związku z art. 1 i 2 dyrektywy 2009/22 należy w świetle art. 47 karty praw podstawowych interpretować w ten sposób, że nie stoją one na przeszkodzie temu, by stosowanie postanowień wzorców umów o treści tożsamej z treścią postanowień uznanych za niedozwolone prawomocnym wyrokiem sądu i wpisanych do krajowego rejestru postanowień wzorców umowy uznanych za niedozwolone mogło zostać uznane w stosunku do innego przedsiębiorcy, który nie brał udziału w postępowaniu zakończonym wpisem owych postanowień do wspomnianego rejestru, za działanie bezprawne, stanowiące podstawę nałożenia kary pieniężnej z tego tytułu, pod warunkiem – czego zweryfikowanie należy do sądu odsyłającego – że przedsiębiorcy temu przysługuje skuteczny środek prawny zarówno przeciwko decyzji uznającej tożsamość porównywanych postanowień, obejmujący kwestię, czy – przy uwzględnieniu wszystkich istotnych okoliczności właściwych danej sprawie – owe postanowienia są materialnie identyczne, zwłaszcza pod względem wywoływanych przez nie szkodliwych dla konsumentów skutków, jak i przeciwko decyzji ustalającej w danym wypadku kwotę kary pieniężnej."

77. Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 20.11.2015 r. wyraził stanowisko, że „Jednokierunkowe - na rzecz wszystkich - rozciągnięcie skutków

prawomocności materialnej wyroku uwzględniającego powództwo o uznanie postanowienia wzorca umowy za niedozwolone wpisuje się w wymaganie wynikające z art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13, aby przyjęte na poziomie krajowym środki były stosowne i skuteczne. Działanie omawianego wyroku na rzecz wszystkich, ale w stosunku do konkretnego pozwanego przedsiębiorcy, jest proporcjonalne, ponieważ pozwala na zachowanie równowagi pomiędzy potrzebą zapewnienia efektywności kontroli abstrakcyjnej a koniecznością respektowania prawa do wysłuchania jako podstawowego elementu prawa do rzetelnego postępowania, wynikającego z prawa do sądu. Udzielana w tych granicach w ramach tej kontroli ochrona prawna pozostaje skuteczna, ponieważ z jej dobrodziejstw w stosunku do pozwanego przedsiębiorcy korzystać może każdy, kto chce powołać się na niedozwolony charakter postanowienia wzorca umowy, stosowanego przez tego przedsiębiorcę, a zakwestionowanego przez sąd ochrony konkurencji i konsumentów."[3]

78. Sądy krajowe powszechnie uwzględniają powyższe stanowiska Trybunału Sprawiedliwości i Sądu Najwyższego, ale mimo to sposób rozumienia skutków rozszerzonej prawomocności skutków wyroków Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów (i będących ich konsekwencją wpisów w rejestrze klauzul niedozwolonych) nie jest jednakowy. Wyróżnić można dwie linie orzecznicze, które wzajemnie się wykluczają.

79. Pierwsza linia orzecznictwa stwierdza, że wpis w rejestrze klauzul niedozwolonych oznacza jedynie, że za niedozwolone uznawane są „automatycznie" jedynie postanowienia wzorców umownych stosowanych przez przedsiębiorcę, ale już nie postanowienia poszczególnych umów, które dany przedsiębiorca zawarł z konkretnymi konsumentami.

80. Stanowisko to zostało zaprezentowane między innymi w wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie, według którego „Sąd przychyla się do poglądu, że dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy nie mają decydującego znaczenia uprzednio wydane orzeczenia sądowe w innych sprawach, albowiem każdorazowo sąd obowiązany jest do dokonania całościowej oceny materiału dowodowego w celu ustalenia wiążącej strony treści stosunku prawnego. W szczególności nie można uprościć badania sprawy poprzez odwołanie się do

[3] *vide* uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 11 2015 r., III CZP 17/15,

prejudycjalnego waloru wyroków Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumenta. Kontrola dokonywana w trybie przepisów art. 479^{36}-479^{45} k.p.c. dotyczy nie analizy konkretnego stosunku zobowiązaniowego, lecz abstrakcyjnie rozumianej treści normatywnej wzorca umownego (niezależnie od tego nawet, czy znalazł on zastosowanie w następstwie zawarcia umowy). Kontrola abstrakcyjna zatem polega na kontroli wzorca jako takiego, w oderwaniu od konkretnej umowy, której wzorzec dotyczy (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 2003 roku sygn. akt III CZP 95/03). W tym kontekście istotne jest rozważenie zagadnienie rozszerzonej prawomocności wyroku uznającego postanowienie wzorca umowy za niedozwolone. Stosownie do obecnie dominującej linii orzeczniczej prawomocność, o której mowa było w art. 479^{43} k.p.c., pod względem podmiotowym działa jednokierunkowo, tj. na rzecz wszystkich osób trzecich, ale wyłącznie przeciw pozwanemu przedsiębiorcy. Oznacza to, że omawiany wyrok od chwili wpisania uznanego niedozwolonego postanowienia wzorca umowy do rejestru prowadzonego przez Prezesa Urzędy Ochrony Konkurencji i Konsumenta działa na rzecz wszystkich (strony powodowej i wszystkich osób trzecich), ale tylko przeciwko konkretnemu pozwanemu przedsiębiorcy (tak uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2015 roku w sprawie sygn. akt III CZP 17/15). Regulacja dotycząca rozszerzonej prawomocności wyroku Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumenta ma jednak to ograniczone znaczenie, że dotyczy wyłącznie postanowień będących przedmiotem kontroli abstrakcyjnej, tj. objętych wzorcami umownymi (ogólne warunki umów, regulaminy), nie dotyczy zaś postanowień umów zawartych indywidualnie pomiędzy stronami. W sprawie niniejszej sporne postanowienia objęte są umową kredytu, której treść w pierwszej kolejności ustalona została w oparciu o preferencje konsumentów zgłoszone we wniosku o udzielenie kredytu. (...) Tym samym w niniejszej sprawie konieczna jest całościowa kontrola, polegająca na badaniu wszystkich przesłanek abuzywności. Jest to sytuacja najwłaściwsza z punktu widzenia założeń procedury cywilnej, gdyż pozwala w oparciu o przeprowadzone postępowanie dowodowe w sposób wszechstronny i niezredukowany

zrekonstruować wszystkie istotne dla przedmiotowego indywidualnego stosunku prawnego okoliczności."[4]

81. Natomiast druga linia orzecznictwa przyjmuje, że wpis w rejestrze klauzul niedozwolonych skutkuje uznaniem za niedozwolone postanowienia umowne wszystkich postanowień umownych wszystkich umów zawartych przez danego przedsiębiorcę ze wszystkimi konsumentami, o ile treść tych postanowień odpowiada treści wpisu w rejestrze klauzul niedozwolonych. Zakres ustaleń sądu orzekającego w sprawie indywidualnej ogranicza się zatem do ustalenia, czy stroną umowy z przedsiębiorcą jest konsument oraz czy określone postanowienie umowne zostało indywidualnie uzgodnione. Jeżeli oba te warunki są spełnione, oznacza to, że sąd ma obowiązek uznać dane postanowienie umowne za niedozwolone – sąd ten nie dokonuje zatem analizy, czy postanowienie jest sprzeczne z wymogami dobrej wiary i powoduje znaczącą nierównowagę praw i obowiązków wynikających z umowy ze szkodą dla konsumenta – analiza ta została już bowiem uprzednio przeprowadzona przez Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów.

82. Stanowisko to zostało zaprezentowane w jednym z orzeczeń Sądu Apelacyjnego w Warszawie, który wskazał, że „w związku z rozszerzoną prawomocnością orzeczeń SOKiK, skutek materialny rzeczy osądzonej prawomocnych rozstrzygnięć sądu odnośnie wzorca umownego rozciąga się na postępowania indywidualne pomiędzy danym przedsiębiorcą, a każdym konsumentem który zawarł z tym przedsiębiorcą umowę w oparciu o ten sam wzorzec. Wyrok wiąże zatem pozwanego w sporach z konsumentami, którzy zawarli umowę zawierającą daną klauzulę. (...) Ponieważ sporne między stronami postanowienie zostało uprzednio uznane za niedozwolone w ramach kontroli abstrakcyjnej, oznaczało to w istocie, iż oceny wymagała jedynie kwestia indywidualnego uzgodnienia tych postanowień w ramach stosunku między stronami."[5]

83. Tożsamy pogląd wyraził Sąd Najwyższy, wskazując, że „należy przyjąć, że art. 479^{43} k.p.c. dotyczy także postępowań, w których – jak w sprawie niniejszej – dokonywana jest incydentalna, odnosząca się do konkretnego stosunku prawnego, kontrola postanowień umownych. Oznacza to, że w przypadku

[4] *vide* wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 26.11.2019 r., I ACa 722/18,
[5] *vide* wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 18.12.2018 r., I ACa 953/16,

istnienia prawomocnego wyroku uznającego określone postanowienie wzorca za niedozwolone, w procesie obejmującym incydentalną kontrolę wzorca, toczącym się pomiędzy przedsiębiorcą, który był pozwanym w sprawie o uznanie postanowienia za niedozwolone, a podmiotem, który jako konsument zawarł z nim umowę, sąd nie powinien już oceniać, czy określone postanowienie jest niedozwolone, gdyż kwestia ta została rozstrzygnięta i rozstrzygnięcie w tej mierze ma charakter wiążący (zob. uzasadnienie uchw. siedmiu sędziów SN z 20 listopada 2015 r., III CZP 17/15, OSNC 2016, nr 4, poz. 40, w którym przyjęto prejudycjalny charakter orzeczenia wydanego w ramach kontroli abstrakcyjnej dla sporów indywidualnych). Należy przy tym przyjąć, że zasada ta ma zastosowanie zarówno do stosunków prawnych powstających po uprawomocnieniu się wyroku wydanego w ramach abstrakcyjnej kontroli wzorców i po wpisaniu postanowienia do rejestru, jak również do stosunków, które powstały wcześniej. W części odnoszącej się do uznania postanowienia wzorca za niedozwolone orzeczenie SOKiK ma charakter deklaratywny i wywiera skutek ex tunc. W związku z powyższym nie można podzielić stanowiska Sądu Apelacyjnego, reprezentowanego także okazjonalnie w literaturze, zgodnie z którym - ze względu na konieczność badania okoliczności zawarcia i wykonywania konkretnej umowy - uznanie niedozwolonego charakteru postanowienia wzorca w ramach kontroli abstrakcyjnej nie przesądza, że postanowienie takie okaże się niedozwolone w ramach kontroli dokonywanej in concreto. Takie założenie stoi w sprzeczności z nakazanym przez ustawodawcę przyjęciem mocy wiążącej orzeczenia sądu wydawanego w ramach kontroli abstrakcyjnej. W myśl stanowiska przyjętego w zaskarżonym wyroku, orzeczenie wydane w ramach kontroli abstrakcyjnej stawałoby się wówczas co najwyżej jedynie jednym z wielu czynników, które należy wziąć pod uwagę przy ocenie abuzywnego charakteru konkretnego postanowienia. Taki wniosek pozostawałby wprost w sprzeczności z art. 479^{43} k.p.c. i przewidzianą w nim rozszerzoną mocą wiążącą. Zastrzec należy przy tym, że powyższe stanowisko nie odnosi się do sytuacji, w których w ogóle nie znajdują zastosowania przepisy o niedozwolonych postanowieniach umownych, a więc przede wszystkim, gdy umowa nie jest zawierana z konsumentem (zob. jednak aktualnie obowiązujący art. 385^5 KC). Należy również przyjąć, że moc wiążąca orzeczenia uznającego niedozwolony

charakter postanowienia wzorca umowy nie odnosi się do przypadków, gdy postanowienie to zostało indywidualnie uzgodnione z konsumentem (zob. wyr. SN z 8 września 2016 r., II CSK 750/15)."[6]

84. W ocenie Sądu odsyłającego punktem wyjścia dla rozważań nad tym, który z powyższych poglądów jest zgody z dyrektywą 93/13 (bądź też przynajmniej który z nich realizuje jej cele w wyższym stopniu), powinno być spostrzeżenie, że art. 7 ust. 2 i art. 8 dyrektywy 93/13, w przeciwieństwie do wcześniejszych przepisów tej dyrektywy, nie mają charakteru bezwzględnie obowiązującego. W szczególności kraje członkowskie nie mają obowiązku wprowadzania postępowań o uznanie wzorców umów za niedozwolone, o których mowa w art. 7 ust. 2 dyrektywy 93/13. Niemniej jednak zdaniem Sądu odsyłającego, jeżeli kraj członkowski zdecyduje się na umożliwienie prowadzenia takich postępowań, to ich kształt nie może pozostawać całkowicie dowolny. Skoro postępowanie takie realizuje cele dyrektywy 93/13, to powinno ono spełniać wymogi przewidziane przez pozostałe przepisy tej dyrektywy – w tym w szczególności art. 7 ust. 1, do którego zresztą art. 7 ust. 2 wprost się odwołuje. Co więcej, postępowanie w sprawie uznania wzorców umów za niedozwolone oraz skutki wyroku wydanego w tym postępowaniu powinny pozostawać w zgodzie z zasadami skuteczności i równoważności.

85. W świetle powyższych uwag, zdaniem Sądu odsyłającego, przepisy art. 7 ust. 1 i 2 dyrektywy 93/13 oraz zasada skuteczności są realizowane w wyższym stopniu przez taką interpretację art. 479^{43} k.p.c., zgodnie z którą wpis postanowienia wzorca umownego do rejestru klauzul niedozwolonych powoduje, że wszystkie postanowienia umów zawartych przez przedsiębiorcę z konsumentami powinny zostać uznane za nieuczciwe warunki umowne, bez potrzeby dokonywania każdorazowej indywidualnej analizy, czy konkretne postanowienie jest sprzeczne z wymogami dobrej wiary i powoduje znaczącą nierównowagę praw i obowiązków wynikających z umowy ze szkodą dla konsumenta. Za stanowiskiem tym przemawiają następujące argumenty.

86. Po pierwsze, przedstawione stanowisko pozostaje w zgodzie z zasadą pewności prawa i z przepisem art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13. Konsument, który dostrzeże w swojej umowie warunek umowny o treści zbieżnej z wpisem w

[6] *vide* wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7.07.2021 r., I CSKP 222/21,

rejestrze klauzul niedozwolonych będzie miał pewność, że w razie ewentualnego procesu sądowego wspomniany warunek umowny zostanie uznany za nieuczciwy warunek umowny. Zasady logicznego rozumowania wskazują, że jeśli postanowienie wzorca umownego o określonej treści jest nieuczciwe, to nieuczciwe będzie także każde postanowienie umowne o tożsamej treści. Odmienne stanowisko oznaczałoby, że rozstrzygnięcie sądu będzie z punktu widzenia konsumenta nieprzewidywalne, a zatem wszczynanie przez niego procesu sądowego będzie się wiązało z podjęciem istotnego ryzyka. To zaś może zniechęcić wielu konsumentów do dochodzenia swoich praw, pomimo że znajdą one oparcie w przepisach dyrektywy 93/13. Jedynie na marginesie można zauważyć, że taki stan rzeczy obniża zaufanie obywateli (konsumentów) do wymiaru sprawiedliwości.

87. Po drugie, realia procesów cywilnych z udziałem konsumentów w polskich sądach wydają się wręcz wymagać przyjęcia przedstawionego sposobu wykładni przepisów dyrektywy 93/13, zaś odmienna interpretacja może spowodować, że zapewnienie skutecznej ochrony konsumentów okaże się niemożliwe. Liczba spraw sądowych dotyczących umów kredytu/pożyczki powiązanych z walutą obcą przekracza obecnie 70.000 i z prawdopodobieństwem graniczącym z pewnością jeszcze w tym roku przekroczy 100.000. Co więcej ogólnie w Polsce 786.620 osób zawarło umowy tego rodzaju,[7] co oznacza, że liczba wspomnianych procesów sądowych może jeszcze wzrosnąć nawet kilkukrotnie. Konieczność indywidualnej oceny uczciwości tożsamych postanowień umownych w każdym kolejnym postępowaniu oznacza zaś potrzebę prowadzenia często długotrwałego i czasochłonnego postępowania dowodowego, a w szczególności przesłuchiwania kredytobiorców oraz ich pełnomocników, członków rodzin i znajomych oraz pracowników banków i doradców kredytowych. Celowość powtarzania takiego postępowania dowodowego w każdej z setek tysięcy spraw wydaje się zaś wysoce wątpliwa, zwłaszcza jeśli wziąć pod uwagę fakt, że kwestionowane przez konsumentów postanowienia umowne mają identyczne brzmienie. Przede wszystkim jednak konieczność przeprowadzenia przez polskie sądy kilkuset tysięcy przesłuchań stron i świadków oznaczałaby, że

[7] *vide* Poradnik Frankowicza, „Gazeta Prawna" z 19.05.2020 r., strona 1, www.zbp.pl,

każdy z procesów zainicjowanych przez konsumenta będzie trwać wiele lat. Tym samym ochrona konsumentów przewidziana przez dyrektywę 93/13 nie zostałaby realnie zapewniona, a zatem doszłoby do naruszenia art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13.

88. Z drugiej zaś strony przyjęcie, że wpis w rejestrze klauzul niedozwolonych ma rozszerzoną moc prawną skutkującą uznaniem za nieuczciwe wszystkich postanowień umownych o tożsamej treści pozostaje w zgodzie z powyższym przepisem i z zasadą skuteczności. Przyjęcie tego stanowiska pozwala Sądowi krajowemu na ograniczenie postępowania dowodowego do analizy treści dokumentów, zaś przesłuchiwanie świadków i stron będzie zazwyczaj zbędne. Ponieważ kwestia nieuczciwego charakteru postanowienia umownego zostanie już rozstrzygnięta, Sąd będzie miał potrzebę ustalenia jedynie okoliczności, czy kredytobiorca był konsumentem i czy postanowienia umowne zostały indywidualnie uzgodnione. Zarazem jednak okoliczność, że postanowienie umowne ma jednakowe brzmienie z treścią wzorca umownego oznacza, że zostało ono sporządzone wcześniej i konsument nie miał w związku z tym wpływu na jego treść oraz zostało przedstawione konsumentowi w formie uprzednio sformułowanej umowy standardowej – a tym samym indywidualne uzgodnienie nie było w ogóle możliwe (art. 3 ust. 2 dyrektywy 93/13). Wobec tego w praktyce Sąd krajowy musiałby ustalić jedynie okoliczność, czy kredytobiorca przy zawieraniu umowy był konsumentem. W tym zakresie możliwe będzie natomiast domniemania faktycznego, jako że niemal wszystkie umowy kredytu hipotecznego na zakup lokalu mieszkalnego lub budowę domu jednorodzinnego miały na celu zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych kredytobiorcy i ewentualnie jego rodziny. Natomiast na cele prowadzenia działalności gospodarczej zawierane były nie umowy kredytu hipotecznego, ale umowy kredytu inwestycyjnego. Podsumowując, przyjęcie proponowanego stanowiska pozwala na ograniczenie do niezbędnego minimum zakresu postępowania dowodowego i ustaleń faktycznych Sądu krajowego i przeniesienie jego roli głownie na ocenę skutków zawarcia w umowie nieuczciwych warunków. Taki sposób procedowania pozwala na sprawne prowadzenie postępowań inicjowanych przez konsumentów i tym samym realizuje zasadę skuteczności.

89. Po trzecie, rozszerzona skuteczność wyroków Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów skutkującego wpisem postanowienia wzorca umownego do rejestru klauzul niedozwolonych pozostaje w zgodzie z zasadą skuteczności. Dzięki niej praktyczna realizacja uprawnień konsumentów jest znacznie uproszczona. Jednocześnie zostaje osiągnięty tak zwany skutek odstraszający, ponieważ przedsiębiorca ponosi negatywne skutki zawarcia niedozwolonego postanowienia umownego w każdej umowie zawartej z konsumentem. A zatem negatywne konsekwencje dla przedsiębiorcy są tym bardziej dotkliwe, im więcej zawarł umów z nieuczciwymi warunkami umownymi. Oznacza to realne zniechęcenie przedsiębiorców do zawierania umów, w treści których znajdują się nieuczciwe warunki umowne, a tym bardziej zawierania ich na masową skalę. Tymczasem przyjęcie wąskiego zakresu skuteczności wspomnianych wyroków Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów nie realizuje wszystkich powyższych celów i tym samym 1pozostaje w sprzeczności z zasadą skuteczności.

90. **Pytanie prejudycjalne numer 2.**

91. W razie udzielenia przez Trybunał Sprawiedliwości negatywnej odpowiedzi na pytanie numer 1, pojawi się potrzeba dokonania przez Sąd odsyłający analizy, czy wskazane uprzednio warunki umowne są nieuczciwe. Kluczowe znaczenie ma tutaj § 10 ust. 4 umowy, który przewiduje, że kredyt jest spłacany w PLN, ale pozwany bank przelicza te kursy na CHF według własnego kursu sprzedaży. Analogiczne bądź wręcz identyczne postanowienia umowne są jednolicie uznawane przez Sądy krajowe za nieuczciwe z tego powodu, że taki warunek umowny daje bankowi prawo dowolnego kształtowania kursu waluty obcej i w rezultacie *de facto* prawo swobodnego decydowania o wysokości świadczenia spełnianego przez kredytobiorcę, podczas gdy jednocześnie kredytobiorca ten jest zobowiązany do spłaty kredytu tylko w walucie PLN (spłata w walucie CHF nie jest możliwa). Umowa zawarta przez powodów z pozwanym ma jednak nieco inną konstrukcję niż zdecydowana większość umów indeksowanych do CHF, co wynika z tego, że § 24 ust. 1 regulaminu przewidywał możliwość spłaty rat kredytu od samego początku w CHF.

92. Możliwość spłaty kredytu w CHF została wprowadzona przez bank na podstawie wprowadzenia regulaminu o nowym brzmieniu z dniem 1.07.2009 r. Umowa kredytu została przez strony zawarta w dniu 7.10.2009 r., a zatem już

od daty jej zawarcia miały do niej zastosowanie postanowienia nowego regulaminu. Powodowie mogli więc spłacać raty kredytu bezpośrednio w CHF już od samego początku. Na tym właśnie polega różnica pomiędzy umową kredytu zawartą przez powodów a umowami zawartymi przez innych kredytobiorców z pozwanym bankiem przed dniem 1.07.2009 r. – ci bowiem nie mogli od początku spłacać rat kredytu w CHF. Wprawdzie zmiana regulaminu przez pozwany bank spowodowała, że od dnia 1.07.2009 r. wszyscy kredytobiorcy (zarówno dotychczasowi i nowi) mieli możliwość spłaty rat kredytu bezpośrednio w walucie obcej, jednak z punktu widzenia przepisów o nieuczciwych warunkach umownych należy dokonywać oceny, czy warunek umowny ma charakter nieuczciwy, według stanu z chwili zawarcia umowy. W niniejszej sprawie umowa kredytu została zawarta w dniu 7.10.2009 r. i już w tej dacie powodowie mieli możliwość spłaty rat kredytu w CHF.

93. Możliwość spłaty rat kredytu indeksowanego do waluty obcej bezpośrednio w tej walucie ma istotne znaczenie dla oceny, czy zawarte w umowie klauzule przeliczeniowe (§ 10 ust. 4 umowy kredyt) mają nieuczciwy charakter. W przypadku umów, w których kredytobiorca może spłacać raty kredytu tylko w PLN, siłą rzeczy tabela kursowa banku będzie miała zastosowanie przy spłacie każdej raty i wobec tego przy każdej spłacie raty bank będzie miał wpływ na to, jak jest ona przeliczana na CHF. Natomiast w przypadku umów pozwalających na spłatę rat kredytu w CHF od początku jest inaczej – kredytobiorca może uprzednio kupować CHF w kantorze walutowym i każdorazowo spłacać raty kredytu w tej właśnie walucie. Wobec tego, jeżeli taka byłaby wola kredytobiorcy, mógłby on wszystkie raty kredytu opłacić w CHF. W takiej sytuacji § 10 ust. 4 umowy kredytu nie znalazłby nigdy zastosowania. Podsumowując, gdyby taka była wola powodów, to mogliby oni od samego początku spłacać raty kredytu w CHF, a w rezultacie pozwany bank nie miałby możliwości wpływu na wysokość spełnianego przez nich świadczenia. A zatem to, czy § 10 ust. 4 umowy kredytu będzie miał zastosowanie jest w tej sytuacji w całości uzależnione od decyzji kredytobiorców.

94. Wobec tego Sąd odsyłający zastanawia się, czy powyższa kwestia ma znaczenie dla oceny, czy § 10 ust. 4 umowy kredytu ma nieuczciwy charakter. Orzecznictwo sądów krajowych nie jest w tym zakresie jednolite.

95. Przykładowo, Sąd Najwyższy uznał, że w żadnym zakresie nie są nieuczciwe postanowienia umowy kredytu hipotecznego, który mógł być wypłacony i spłacony zarówno w CHF, jak i w PLN przy zastosowaniu tabeli kursowej banku: „Wypłata kredytu była możliwa zarówno w walucie obcej, jak i w złotówkach w zależności od rodzaju konta, na jaki środki miały być przekazane. Fakt ten wyraźnie wynika zarówno z umowy, jak i zeznań świadka U. K.-S. a wybór sposobu przekazania zależał od powoda. Miał on również pierwszą i bezpośrednią możliwość spłacania kredytu we frankach szwajcarskich (art. 3.09 pkt 3) i wówczas nie korzystałby z klauzuli, że spłata w złotych polskich nastąpi przy wykorzystywaniu bieżącego kursu sprzedaży dewiz dla CHF obowiązującego w Banku w dniu realizacji należności Banku (...) Nie można też mówić o nieuczciwości spreadu, bo konstrukcja umowy sprawia, że jest uzasadnionym uznanie, że powód wybrał może droższą ale wygodniejszą formę rozliczenia z bankiem i nie skorzystał z możliwości rozliczenia się bezpośrednio we frankach szwajcarskich. (...) Podjęcie decyzji o wypłacie kredytu i jego spłacie w złotych polskich stanowiło jego wyłączną decyzję i nie mogło zmienić charakteru kredytu. Nie można zatem twierdzić, że nie podjęcie spłaty w CHF wypełnia przesłanki z art. 385^1 § 1 k.c. i powoduje bezskuteczność kwestionowanego postanowienia".[8]

96. W orzecznictwie krajowych sądów powszechnych został wyrażony również bardzo podobny pogląd, że „brak jest rażącego naruszenia interesów konsumenta w sytuacji, w której konsument ma wybór co do żądania takiego wykonania umowy, które wyklucza możliwość stosowania takich klauzul, które mogłyby być uznane za niedozwolone postanowienie umowne, a mimo to decyduje się na takie wykonanie umowy, przy którym dojdzie do zastosowania takich postanowień. W praktyce bowiem w takiej sytuacji to konsument wykonując swoje prawo podmiotowe kształtujące, wprowadza do stosunku obligacyjnego takie postanowienia umowne, które mogłyby być uznane za niedozwolone."[9]

---

[8] *vide* wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9.10.2020 r., III CSK 99/18,

[9] *vide*:
- wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 9.07.2019 r., VI ACa 150/19,
- wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 9.02.2021 r., I ACa 295/20,

97. Jednocześnie w orzecznictwie krajowym funkcjonuje także druga linia orzecznictwa, zgodnie z którą nieuczciwy charakter jednego warunku umownego nie niknie tylko dlatego, że konsument nie musi z niego korzystać, a zamiast tego może zdecydować się na skorzystanie z innego – uczciwego – warunku umownego. W szczególności Sądu Apelacyjnego w Warszawie wskazał, że "jeśli umowa daje konsumentowi wybór pomiędzy dwoma możliwościami, to nie może być to wybór pomiędzy możliwością abuzywną i nieabuzywną. Tymczasem SOKiK wskazuje, że: „W rezultacie jest to więc wybór pomiędzy opcją potencjalnie droższą, ale wygodniejszą, ponieważ bank wykonuje wszelkie czynności związane z obsługą kredytu łącznie z ustaleniem wysokości poszczególnych rat, a tańszą, lecz wymagającą własnej aktywności konsumenta". Zasadnie jednak podnosili powodowie, iż w rzeczywistości jest to wybór między opcją abuzywną a opcją uczciwą, bowiem możliwość skorzystania z dozwolonego postanowienia, w żaden sposób nie wyłącza niedozwolonego charakteru drugiego z nich. Wszystkie postanowienia umowy i regulaminu muszą być zgodne z dobrymi obyczajami i nienaruszające interesów konsumenta."[10]

98. Podobny pogląd wyraził Sądu Okręgowy w Warszawie - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów, podnosząc, że "to, że istnieje wariant wyboru spłaty należności bezpośrednio w walucie obcej, pozostaje bez znaczenia dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie, gdyż każdy wariant powinien być zgodny z przepisami konsumenckimi. Nie może być tak, że Bank - przykładowo - daje wybór, z których jeden spełnia wymogi prawa konsumenckiego, drugi zaś nie."[11]

99. Jak wynika z powyższego, ani prawo krajowe ani orzecznictwo sądów krajowych nie rozstrzygają przedstawionego problemu, stąd też pojawia się potrzeba zwrócenia się o jego rozwiązanie do Trybunału Sprawiedliwości. Analiza dotychczasowego orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości prowadzi do wniosku, że zagadnienie to nie było jeszcze poddane analizie Trybunału. Niemniej jednak Trybunał Sprawiedliwości wypowiadał się dotychczas w przedmiocie zbliżonych problemów. W szczególności zasługuje tutaj na uwagę

[10] *vide* wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 13.12.2017 r. VII ACa 1036/17,

[11] *vide* wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie - Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 14.12.2010 r. XVII AmC 426/09.

wyrok z dnia 27.01.2021 r., w którym wskazano, że „Artykuł 4 ust. 1 dyrektywy 93/13 uściśla, że nieuczciwy charakteru warunków umowy jest oceniany z uwzględnieniem rodzaju towarów lub usług, których dana umowa dotyczy i wszelkich okoliczności związanych z wykonaniem umowy oraz innych warunków tej umowy lub innej umowy, od której ta jest zależna. Z przepisu tego oraz z art. 3 tej dyrektywy, zgodnie z ich wykładnią dokonaną przez Trybunał, wynika, że ocenę nieuczciwego charakteru warunków umowy należy przeprowadzać w odniesieniu do chwili zawarcia danej umowy (zob. podobnie wyrok z dnia 9 lipca 2020 r., Ibercaja Banco, C-452/18, EU:C:2020:536, pkt 48). Zgodnie bowiem z utrwalonym orzecznictwem okolicznościami, o których mowa w art. 4 ust. 1 wspomnianej dyrektywy, są okoliczności, o których przedsiębiorca mógł wiedzieć przy zawieraniu owej umowy i które mogły wpływać na jej późniejsze wykonanie, gdyż warunek umowy może wprowadzać nierównowagę wynikających z umowy praw i obowiązków stron, która ujawni się dopiero w trakcie wykonywania rzeczonej umowy (zob. podobnie wyroki z dnia 20 września 2017 r., Andriciuc i in., C-186/16, EU:C:2017:703, pkt 54; z dnia 5 czerwca 2019 r., GT, C-38/17, EU:C:2019:461, pkt 40; a także z dnia 9 lipca 2020 r., Ibercaja Banco, C-452/18, EU:C:2020:536, pkt 48). Z orzecznictwa tego wynika zatem, że na podstawie dyrektywy 93/13 sąd krajowy powinien, w ramach oceny nieuczciwego charakteru warunku umowy, odnieść się wyłącznie do chwili zawarcia danej umowy i ocenić, w świetle wszystkich okoliczności towarzyszących temu zawarciu umowy, czy warunek ten sam w sobie wprowadził nierównowagę wynikających z umowy praw i obowiązków stron z korzyścią dla przedsiębiorcy. O ile taka ocena może uwzględniać wykonanie umowy, o tyle nie może ona w żadnym wypadku zależeć od zdarzeń, które wystąpią po zawarciu umowy i są niezależne od woli stron. W związku z tym o ile bezsporne jest, że w niektórych przypadkach brak równowagi, o którym mowa w art. 3 ust. 1 dyrektywy 93/13, może pojawiać się dopiero w trakcie wykonywania umowy, o tyle należy zbadać, czy od dnia zawarcia tej umowy warunki tej umowy wprowadzały tę nierównowagę, i to nawet wówczas, gdy wspomniana nierównowaga może wystąpić tylko wtedy, gdy zajdą pewne okoliczności lub gdy, w innych okolicznościach, wspomniany warunek mógłby nawet przynieść korzyść konsumentowi. Po pierwsze, przeciwne rozumowanie sprowadzałoby się do uzależnienia oceny nieuczciwego charakteru

postanowienia umownego od warunków, w jakich przebiega wykonanie umowy, oraz od możliwej przyszłej zmiany okoliczności, które mają wpływ na tę umowę, tak że przedsiębiorcy mogliby spekulować na temat jej wykonania i owej zmiany okoliczności, a także zawrzeć w umowie ewentualnie nieuczciwy warunek, zakładając, że w pewnych okolicznościach warunek ten nie zostanie uznany za nieuczciwy. Po drugie, należy przypomnieć, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 przewiduje, iż nieuczciwe warunki nie są wiążące dla konsumentów, a zatem należy je uznać za nigdy nieistniejące. Tymczasem gdyby ocena nieuczciwego charakteru warunku mogła zależeć od wystąpienia zdarzeń następujących po zawarciu umowy, które są niezależne od woli stron, sąd krajowy mógłby ograniczyć się do odstąpienia od stosowania spornego warunku wyłącznie w odniesieniu do tych okresów, w których ów warunek umowy należy uznać za nieuczciwy."[12]

100. Niemniej jednak przytoczone orzeczenie Trybunału Sprawiedliwości nie wyjaśnia wątpliwości zgłoszonej w niniejszym pytaniu prejudycjalnym. Wynika to z tego, że Trybunał Sprawiedliwości w punktach 54 i 57 powyższego wyroku akcentuje, że ocena, czy warunek umowny ma nieuczciwy charakter „nie może w żadnym wypadku zależeć od zdarzeń, które wystąpią po zawarciu umowy i są niezależne od woli stron." Tymczasem możliwość wyboru przez konsumenta, które z dwóch postanowień umownych znajdzie zastosowanie, stanowi właśnie okoliczność, która wystąpi po zawarciu umowy i jest zależna od woli konsumenta.

101. Pomimo tego zdaniem Sądu odsyłającego istnieją istotne argumenty przemawiające za zaaprobowaniem wykładni przedstawionej w punktach 97-98 niniejszego pytania prejudycjalnego. Mianowicie przyjęcie, że nieuczciwy warunek ma taki charakter w każdym wypadku, również jeżeli konsument może zrezygnować z jego zastosowania jest zgodny z celem dyrektywy 93/13, która zmierza do zniechęcenia przedsiębiorców do stosowania nieuczciwych warunków umownych. Odmienne stanowisko mogłoby wręcz nakłaniać przedsiębiorców do takiego formułowania umów, które przewidywałyby możliwość wyboru pomiędzy warunkami uczciwymi i nieuczciwymi. Jest oczywiste, że przynajmniej część konsumentów zdecyduje się na skorzystanie

[12] *vide* wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 27.01.2021 r., C-229/19 i C-289/19, Dexia Nederland, pkt 51-57,

z warunków nieuczciwych (z rozmaitych przyczyn, w tym z tego powodu, że nie są świadomi swoich praw). Wówczas przedsiębiorcy konstruujący umowy w omawiany sposób mogliby się w łatwy sposób zwolnić od odpowiedzialności wobec konsumentów, wskazując, że konsumenci mogli się zdecydować na zastosowanie warunków umownych, które były uczciwe. W rezultacie – warunek umowny upoważniający bank do dowolnego kształtowania kursu waluty obcej nie traci swojego nieuczciwego charakteru tylko dlatego, że konsument ma możliwość spłaty rat kredytu bezpośrednio w walucie obcej.

102. **Pytanie prejudycjalne numer 3.**

103. W razie udzielenia przez Trybunał Sprawiedliwości negatywnej odpowiedzi na pierwsze pytanie prejudycjalne, konieczne będzie dokonanie przez Sąd odsyłający oceny, czy postanowienia § 10 ust. 4 umowy kredytu i § 2 ust. 2 regulaminu mają charakter nieuczciwy. Niezależnie jednak od tego, w jaki sposób Trybunał Sprawiedliwości odpowie na powyższe pytanie prejudycjalne, w każdym wypadku Sąd odsyłający będzie musiał dokonać indywidualnej oceny § 1 ust. 3 umowy kredytu, ponieważ postanowienie to nie zostały nigdy wpisane do rejestru klauzul niedozwolonych.

104. Wszystkie powyższe postanowienia wiążą się z obciążeniem kredytobiorców ryzykiem kursowym. Przede wszystkim jednak cecha ta dotyczy § 1 ust. 3 umowy kredytu, bowiem to właśnie postanowienie skutkuje powiązaniem umowy kredytu z walutą obcą, natomiast pozostałe postanowienia umowne mają charakter wtórny, to jest przewidują poszczególne konsekwencje powiązania kredytu hipotecznego z walutą CHF.

105. Problematyka obowiązków informacyjnych obciążających przedsiębiorców (w tym banki) oraz obciążenia kredytobiorców ryzykiem kursowym była wielokrotnie przedmiotem analizy Trybunału Sprawiedliwości.

106. Już w wyrokach z dni 21.03.2013 r. i 30.04.2014 r. Trybunał Sprawiedliwości zwrócił uwagę, że „Informacja, przed zawarciem umowy, o warunkach umownych i skutkach owego zawarcia ma bowiem fundamentalne znaczenie dla konsumenta. To w szczególności na podstawie tej informacji ten ostatni podejmuje decyzję, czy zamierza związać się warunkami sformułowanymi uprzednio przez przedsiębiorcę."[13]

---

[13] *vide*:
- wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 21.03.2013 r., C-92/11, RWE Vertrieb, pkt 44,

107. Następnie w wyrokach z dni 20.09.2017 r. i 20.09.2018 r. Trybunał Sprawiedliwości wskazał, że „po pierwsze, kredytobiorca musi zostać jasno poinformowany, że podpisując umowę kredytu w obcej walucie, ponosi pewne ryzyko kursowe, które z ekonomicznego punktu widzenia może okazać się dla niego trudne do udźwignięcia w przypadku dewaluacji waluty, w której otrzymuje wynagrodzenie. Po drugie, przedsiębiorca, w niniejszym przypadku bank, musi przedstawić ewentualne wahania kursów wymiany i ryzyko wiążące się z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej, zwłaszcza w przypadku, gdy konsument będący kredytobiorcą nie uzyskuje dochodów w tej walucie. Do sądu odsyłającego należy zatem ustalenie, czy przedsiębiorca przedstawił zainteresowanym konsumentom wszelkie istotne informacje pozwalające im ocenić, jakie konsekwencje ekonomiczne ma dla ich zobowiązań finansowych warunek taki jak ów rozpatrywany w postępowaniu głównym. W świetle powyższego na pytanie drugie należy odpowiedzieć, że art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że wymóg wyrażenia warunku umownego prostym i zrozumiałym językiem oznacza, że w wypadku umów kredytowych instytucje finansowe muszą zapewnić kredytobiorcom informacje wystarczające do podjęcia przez nich świadomych i rozważnych decyzji. W tym względzie wymóg ów oznacza, że warunek dotyczący spłaty kredytu w tej samej walucie obcej co waluta, w której kredyt został zaciągnięty, musi zostać zrozumiany przez konsumenta zarówno w aspekcie formalnym i gramatycznym, jak i w odniesieniu do jego konkretnego zakresu, tak aby właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i rozsądny przeciętny konsument mógł nie tylko dowiedzieć się o możliwości wzrostu lub spadku wartości waluty obcej, w której kredyt został zaciągnięty, ale również oszacować – potencjalnie istotne – konsekwencje ekonomiczne takiego warunku dla swoich zobowiązań finansowych. Do sądu krajowego należy dokonanie niezbędnych ustaleń w tym zakresie".[14]

108. W końcu w wyroku z dnia 10.06.2021 r. Trybunał Sprawiedliwości stwierdził, że „Jeśli chodzi o umowy kredytu denominowanego w walucie obcej,

---

- wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 30.04.2014 r., C-26/13, Kásler, pkt 70,

[14] *vide*:
- wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 20.09.2017 r., C-186/16, Andriciuc, pkt 50-51,
- wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 20.09.2018 r., C-51/17, OTP Bank, pkt 74 i 78,

takie jak te rozpatrywane w postępowaniu głównym, należy stwierdzić w pierwszej kolejności, że dla celów tej oceny istotne są wszelkie informacje dostarczone przez przedsiębiorcę, które mają na celu udzielenie wyjaśnień konsumentowi co do funkcjonowania mechanizmu wymiany i związanego z nim ryzyka. Szczególne znaczenie przedstawiają wyjaśnienia dotyczące ryzyka dla kredytobiorcy związanego z silną deprecjacją środka płatniczego państwa członkowskiego, w którym kredytobiorca ma miejsce zamieszkania lub siedzibę, oraz wzrost zagranicznej stopy procentowej. (...) Wynika stąd, że dla spełnienia wymogu przejrzystości informacje przekazane przez przedsiębiorcę powinny umożliwić przeciętnemu konsumentowi, właściwie poinformowanemu, dostatecznie uważnemu i racjonalnemu nie tylko zrozumienie, że w zależności od zmian kursu wymiany zmiana parytetu pomiędzy walutą rozliczeniową a walutą spłaty może pociągać za sobą niekorzystne konsekwencje dla jego zobowiązań finansowych, lecz również zrozumieć, w ramach zaciągnięcia kredytu denominowanego w walucie obcej, rzeczywiste ryzyko, na które narażony jest on w trakcie całego okresu obowiązywania umowy w razie znacznej deprecjacji waluty, w której otrzymuje wynagrodzenie, względem waluty rozliczeniowej. W tym kontekście należy uściślić, że symulacje liczbowe, takie jak te zawarte w niektórych ofertach kredytu analizowanych w postępowaniu głównym, mogą stanowić użyteczną informację, jeżeli są oparte na wystarczających i prawidłowych danych oraz jeśli zawierają obiektywne oceny, które są przekazywane konsumentowi w sposób jasny i zrozumiały. Tylko w tych okolicznościach takie symulacje mogą pozwolić przedsiębiorcy zwrócić uwagę tego konsumenta na ryzyko potencjalnie istotnych negatywnych konsekwencji ekonomicznych rozpatrywanych warunków umownych. Tymczasem – podobnie jak każda inna informacja dotycząca zakresu zobowiązania konsumenta przekazana przez przedsiębiorcę – symulacje liczbowe powinny przyczyniać się do zrozumienia przez konsumenta rzeczywistego znaczenia długoterminowego ryzyka związanego z możliwymi wahaniami kursów wymiany walut, a tym samym ryzyka związanego z zawarciem umowy kredytu denominowanego w walucie obcej. Tak więc w ramach umowy kredytu denominowanego w walucie obcej, narażającej konsumenta na ryzyko kursowe, nie spełnia wymogu przejrzystości przekazywanie temu konsumentowi informacji, nawet licznych, jeżeli opierają

się one na założeniu, że równość między walutą rozliczeniową a walutą spłaty pozostanie stabilna przez cały okres obowiązywania tej umowy. Jest tak w szczególności wówczas, gdy konsument nie został powiadomiony przez przedsiębiorcę o kontekście gospodarczym mogącym wpłynąć na zmiany kursów wymiany walut, tak że konsument nie miał możliwości konkretnego zrozumienia potencjalnie poważnych konsekwencji dla jego sytuacji finansowej, które mogą wyniknąć z zaciągnięcia kredytu denominowanego w walucie obcej. W drugiej kolejności wśród elementów istotnych dla oceny, o której mowa w pkt 67 niniejszego wyroku, znajduje się również język używany przez instytucję finansową w dokumentach przedumownych i umownych. W szczególności brak pojęć lub wyjaśnień ostrzegających kredytobiorcę w wyraźny sposób o istnieniu szczególnego ryzyka związanego z umowami kredytu denominowanego w walucie obcej może potwierdzać, że wymóg przejrzystości wynikający zwłaszcza z art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 nie został spełniony."[15]

109. Z powyższych orzeczeń wynika, że bank oferujący konsumentowi kredyt powiązany z walutą obcą ma obowiązek pouczyć go o tym, że kredyt taki powoduje powstanie po stronie konsumenta ryzyka walutowego. Pouczenie to powinno być na tyle szczegółowe, aby konsument rzeczywiście uświadomił sobie istotne konsekwencje spadku wartości waluty krajowej do waluty, z którą kredyt jest powiązany. Do spełnienia powyższych wymogów informacyjnych konieczne jest przedstawienie konsumentowi przynajmniej dwóch rodzajów informacji. Po pierwsze, kredytobiorcy powinny zostać przedstawione informacje o tym, jak uprzednio kształtował się kurs waluty krajowej do waluty obcej – optymalnie w postaci wykresu obejmującego odpowiednio długi okres – czyli przynajmniej taki, który wykaże, że wahania kursów walut są realne i zdarzały się w przeszłości. Po drugie, kredytobiorcy należy okazać symulację wskazującą na to, jak może zmienić się wysokość rat kredytu i wysokość zadłużenia kredytowego w razie spadku wartości waluty krajowej do waluty obcej. Symulacja ta powinna przewidywać różne scenariusze, ale przynajmniej scenariusz znacznego spadku waluty krajowej do waluty obcej.

110. Sąd odsyłający zastanawia się natomiast nad tym, czy powyższe obowiązki informacyjne obciążają każdego przedsiębiorcę (każdy bank) w

[15] *vide* wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 10.06.2021 r., C-776/19 - C-782/19, BNP Paribas Personal Finance, pkt 69, 72-75,

każdym wypadku, czy też forma i zakres udzielanych informacji powinny być odpowiednio dostosowane do odpowiedniego konsumenta. W szczególności rzecz w tym, czy bank powinien mieć obowiązek udzielenia informacji o ryzyku kursowym także takiemu konsumentowi, który z uwagi na swoje wykształcenie lub doświadczenie zawodowe już takie informacje posiada. Z jednej strony wydaje się, że udzielanie pouczeń o potencjalnych skutkach finansowych umowy wobec osoby, która posiada stosowną wiedzę jest zbyteczne. Z drugiej jednak strony istotne argumenty przemawiają za tym, aby wymagać od przedsiębiorców (banków) realizowania obowiązków informacyjnych niezależnie od tego, z jakimi konkretnie osobami zawierają umowy. Taki wymóg mógłby mianowicie wpłynąć pozytywnie na kształtowanie świadomości prawnej i ekonomicznej konsumentów. Można również stwierdzić, że w związku z tym, że konsumenci są grupą społeczną często posiadającą niewystarczające informacje o swoich uprawnieniach, pożądane jest, aby upewnić się, że każdy z nich otrzyma od przedsiębiorcy niezbędne informacje, nawet jeśli w niektórych wypadkach okazałoby się, że informacje te były zbędne.

111. Powyższe rozważania mają istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Sąd odsyłający nie ma wątpliwości co do tego, że wymogi informacyjne nie zostały zrealizowane przez bank wobec powoda – powód podpisał jedynie blankietowe oświadczenie wskazujące na to, że został pouczony o ryzyku kursowym i przedstawiono mu symulacje kredytowe, niemniej jednak treść tego oświadczenia nie odpowiada rzeczywistości. Mianowicie z przesłuchania powoda wynika, że faktycznie nie udzielono mu żadnych pouczeń, a także nie przedstawiono jakichkolwiek symulacji ani historycznych kursów walut CHF/PLN. Tymczasem informacje te były potrzebne powodowi do zrozumienia istoty ryzyka kursowego, ponieważ posiadał on wykształcenie średnie i wykonywał zawód elektryka, a zatem nie miał żadnej wiedzy ekonomicznej ani prawniczej.

112. Odmiennie jednak przedstawia się sytuacja powódki. Posiadała ona wykształcenie wyższe i podyplomowe – w chwili zawierania umowy kredytu miała ukończone studia z zakresu zarządzania i finansów w Szkole Głównej Handlowej w Warszawie, która jest uznawana za najbardziej renomowaną uczelnię ekonomiczną w Polsce. Co więcej, powódka wówczas już od 3,5 roku była zatrudniona na stanowisku bankiera w pozwanym banku i miała

doświadczenie z pracy w centrali i w sekretariacie zarządu. Powódka przyznała również, że znała ofertę banku i zdawała sobie sprawę z tego, że zaciągnięcie kredytu indeksowanego do waluty obcej wiąże się z ryzykiem kursowym.

113. Z powyższego wynika zatem, że poziom wiedzy ekonomicznej powódki był wielokrotnie wyższy niż u powoda. Co więcej, powód w rzeczywistości nie otrzymał od banku żadnych informacji o ryzyku kursowym, podczas gdy powódka takie informacje już otrzymała. Co prawda pouczenia dotyczące ryzyka kursowego udzielone powódce miały ograniczony zakres, jednak Sąd odsyłający rozważa, czy możliwe jest uznanie ich za wystarczające przy wzięciu pod uwagę wykształcenia, wiedzy i doświadczenia powódki. Tym samym Sąd odsyłający zmierza do ustalenia, czy art. 3 ust. 1 i art. 4 ust. 1 dyrektywy 93/13 wymagają od przedsiębiorcy, aby udzielił konsumentowi informacji, co do których można przypuszczać, że określony konsument już je posiada. Sąd odsyłający zastanawia się zatem, czy przedsiębiorca informując konsumenta o istotnych cechach umowy powinien brać pod uwagę zobiektywizowany wzorzec konsumenta, czy też indywidualne cechy danej osoby.

114. Odpowiedź na powyższe pytanie ma istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Mianowicie stwierdzenie, że przedsiębiorca ma obowiązek udzielenia pełnych i zrozumiałych informacji o cechach umowy (w szczególności o ryzykach związanych z zawarciem umowy) w stosunku do każdego konsumenta, może oznaczać, że pouczenia udzielona przez pozwany bank obojgu powodom (w tym powódce) były niewystarczające, co będzie implikowało, że w przypadku obojga z nich postanowienia umowy będą niejednoznaczne i nieuczciwe. Natomiast przyjęcie, że zakres obowiązków informacyjnych po stronie przedsiębiorcy powinien być dostosowany do konkretnego konsumenta może skutkować oceną, że postanowienia umowy dotyczące obciążenia ryzykiem kursowym i dotyczące zasad przeliczeń kursowych były niezrozumiałe i nieuczciwe tylko w stosunku do powoda, ale już nie wobec powódki, która posiadała odpowiednio wysoki poziom wiedzy.

115. **Pytanie prejudycjalne numer 4.**

116. Ostatnie pytanie prejudycjalne wynika niejako z pytania trzeciego. Jak wyżej wskazano, sytuacja faktyczna powoda i powódki różni się w sposób znaczący. Mianowicie w dacie zawarcia umowy kredytu powódka posiadała wykształcenie ekonomiczne, miała kilkuletnie doświadczenie zawodowe w

pozwanym banku i znała jego ofertę, podczas gdy powód miał wykształcenie średnie i pracował jako elektryk. Ponadto pracownicy banku pouczyli powódkę o ryzyku kursowym, przedstawili jej historyczny kurs CHF/PLN i symulację kredytową i choć te pouczenia i informacje miały ograniczony zakres, to i tak stawiały powódkę w lepszej sytuacji od powoda, który nie otrzymał od pracowników banku zupełnie żadnych informacji dotyczących ryzyka kursowego.

117. Z powyższych przyczyn Sąd odsyłający rozważa orzeczenie, że warunki umowne dotyczące obciążenia powodów ryzykiem kursowym i pozwalające bankowi na dowolne kształtowanie kursów walutowych (§ 1 ust. 3, § 10 ust. 4 i § 12 ust, 4 umowy kredytu oraz § 2 ust. 2 i 4 regulaminu kredytowego) miały charakter nieuczciwy tylko względem powoda, ale nie wobec powódki. Taka ocena miałaby bezpośrednie znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, ponieważ oznaczałaby, że umowa kredytu jest nieważna tylko w części dotyczącej powoda, natomiast pozostaje ważna w zakresie dotyczącym powódki (tutaj Sąd odsyłający wyjaśnia, że uznaje wskazane postanowienia umowne za świadczenia główne, bez których umowa nie może obowiązywać stron, a zatem wyłączenie tych postanowień musi skutkować uznaniem umowy za nieważną). Takie rozstrzygnięcie jest dopuszczalne zarówno przez prawo krajowe, jak i przez praktykę orzeczniczą sądów polskich, które dopuszczają częściową nieważność umów w zakresie podmiotowym – polegającą na tym, że umowa jest uznawana za nieważną tylko w zakresie części jej stron.

118. Niemniej jednak Sąd odsyłający zastanawia się, czy takie rozwiązanie nie pozostaje w sprzeczności z przepisami dyrektywy 93/13, a w szczególności z przepisami art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 tej dyrektywy. Mianowicie uznanie, że wspomniane warunki umowne są nieuczciwe tylko wobec powoda i umowa kredytu jest nieważna tylko w zakresie, w którym dotyczy jego, będzie w praktyce oznaczać, że stronami umowy pozostaną tylko powódka i pozwany bank. Przyjęcie takiej częściowej nieważności umowy jest bez wątpienia korzystne dla powoda, ale jednocześnie stawia powódkę w jeszcze gorszej sytuacji, niż gdyby Sąd uznał, że umowa jest ważna w całości co do obojga powodów. Mianowicie w sytuacji, w której umowa jest ważna wobec obojga powodów, ponoszą oni wspólną (solidarną) odpowiedzialność wobec banku, a w razie gdyby tylko jeden z nich zaspokoił wierzytelności banku, mógłby żądać

od drugiego z powodów zwrotu połowy tej należności (art. 376 § 1 k.c.). W pewnym uproszczeniu można więc stwierdzić, że każdy z powodów miałby obowiązek spełnić połowę zobowiązań wynikających z umowy kredytu. Tymczasem przyjęcie, że umowa jest nieważna tylko w zakresie obejmującym powoda będzie oznaczać, że odpowiedzialność za spełnienie obowiązków wynikających z umowy kredytu obarcza w całości powódkę. W konsekwencji realizacja uprawnień wynikających z dyrektywy 93/13 przez powoda spowoduje powstanie negatywnych konsekwencji wobec powódki. Z tej też przyczyny Sąd odsyłający obawia się, że uznanie umowy za nieważną tylko w zakresie dotyczącym powoda, choć byłoby zgodne z prawem krajowym, to jednak naruszałoby przepisy dyrektywy 93/13, skoro powodowałoby powstanie negatywnych konsekwencji wobec powódki.

119. Wobec powyższego Sąd odsyłający zastanawia się nad alternatywnym rozwiązaniem, które pozostawałoby zgodne z dyrektywą 93/13. Drugie możliwe rozwiązanie może polegać na przyjęciu, że umowa może zostać uznana za nieważną albo wobec wszystkich konsumentów albo nie może być uznana za nieważną w ogóle – a zatem stwierdzenie częściowej nieważności umowy byłoby wykluczone. W konsekwencji Sąd odsyłający byłby zmuszony do oddalenia powództwa w całości. Takie rozwiązanie wydaje się jednak być nieprawidłowe, ponieważ oznaczałoby, że uprawnienia jednego z konsumentów wynikające z dyrektywy 93/13 zostałyby ograniczone tylko z tego powodu, że inny konsument będący stroną tej samej umowy znajduje się w odmiennej sytuacji prawnej. W takim wypadku uprawnienia konsumenta, wobec którego warunki umowne są nieuczciwe, zostałyby unicestwione bez podstawy prawnej znajdującej oparcie w przepisach dyrektywy 93/13.

120. Trzecie możliwe rozwiązanie ma charakter kompromisowy i choć nie znajduje bezpośredniego oparcia w przepisach prawa krajowego, to jednak wydaje się być możliwe do przyjęcia na zasadzie wykładni prawa krajowego zgodnej z prawem Unii Europejskiej. Mianowicie Sąd krajowy rozważa uznanie, że umowa kredytu jest nieważna w stosunku do powoda, przy jednoczesnym obniżeniu o połowę wysokości wszystkich świadczeń wynikających z umowy. W rezultacie Sąd odsyłający przyjąłby, że stronami umowy kredu pozostaną powódka i pozwany bank, natomiast kwota kredytu zostanie obniżona z 246.500 PLN o połowę, a zatem powódka byłaby zobowiązana do zwrotu

pozwanemu bankowi kwoty 123.250 PLN, zaś jej raty kredytu zostałyby obniżone o połowę. Natomiast powód – wobec uznania umowy kredytu za nieważną wobec niego – nie byłby zobowiązany do zapłaty jakichkolwiek rat kredytu, a jednocześnie przysługiwałoby mu roszczenie o zwrot połowy z dotychczas uiszczonych rat kredytu. W rezultacie Sąd odsyłający oddaliłby powództwo w zakresie żądania powódki w całości, natomiast w zakresie żądania powoda uwzględniłby częściowo jego powództwo ewentualne w ten sposób, że uznałby, że umowa kredytu jest nieważna w części dotyczącej powoda oraz zasądziłby na rzecz powoda od pozwanego banku kwotę 37.384,32 PLN – stanowiącą równowartość połowy dochodzonych pozwem rat kredytu. Zarazem pozwanemu bankowi przysługiwałoby wobec powoda roszczenie o zwrot świadczenia w postaci równowartości połowy kapitału, tj. kwoty 123.250 PLN, którego jednak bank nie dochodzi w niniejszej sprawie. Kompromisowy charakter powyższego rozstrzygnięcia polega na tym, że jednej strony roszczenie powoda zostaje zaspokojone (przestaje on być stroną umowy kredytu i odzyskuje połowę spłaconych rat kredytu), a z drugiej strony sytuacja prawna powódki nie zostaje pogorszona (pozostaje ona stroną umowy kredytu, ale ma obowiązek spłaty o połowę niższych należności). Niemniej jednak Sąd odsyłający obawia się, że takie rozstrzygnięcie może pozostawać w sprzeczności z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, ponieważ w tej sytuacji nieuchronnie dochodzi do ingerencji przez Sąd w treść umowy wykraczającą poza uznanie za nieistniejące nieuczciwych warunków umownych. Mianowicie skoro kwota kredytu wiążąca powódkę i pozwany bank miałaby zostać obniżona z 246.500 PLN do 123.250 PLN, to oznaczałoby to w istocie modyfikację treści § 1 ust. 2 umowy kredytu, co wydaje się nie mieć oparcia w przepisach dyrektywy 93/13.

121. Czwarte możliwe rozwiązanie ma charakter prokonsumencki, ale budzący wątpliwości z punktu widzenia zasady pewności prawa. Mianowicie Sąd odsyłający rozważa przyjęcie takiej interpretacji art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13, według której jeżeli umowa zawiera postanowienia, które są nieuczciwe tylko wobec z jednego z konsumentów i tym samym wobec niego umowa jest nieważna, to pociąga to za sobą nieważność umowy w całości, w tym także wobec tych stron, co do których postanowienia umowy nie są nieuczciwe. To rozwiązanie wyklucza problemy polegające na pogorszeniu

sytuacji prawnej jednego z konsumentów, w stosunku do którego umowa pozostawałby ważna (jak przy pierwszym rozwiązaniu), unicestwieniu ochrony wynikającej z dyrektywy 93/13 (jak przy drugim rozwiązaniu) i wątpliwościach co do istnienia podstawy prawnej do modyfikacji treści umowy w stosunku do jednego z konsumentów (jak przy trzecim rozwiązaniu). W tym wypadku roszczenia wszystkich konsumentów zostałyby zaspokojone, skoro zgodnie żądają oni uznania umowy za nieważną godząc się na wynikające z tego konsekwencje. Przyjęcie tego rozwiązania oznaczałoby, że Sąd odsyłający uwzględniłby roszczenie ewentualne powodów w całości, to jest stwierdziłby, że umowa kredytu jest nieważna w całości wobec obojga powodów oraz zasądziłby od pozwanego banku na rzecz powodów kwotę 74.768,63 PLN tytułem zwrotu równowartości uiszczonych przez nich rat kredytu. Zdaniem Sądu odsyłającego to rozwiązanie jest optymalne i zapewnia obojgu powodom ochronę wynikającą z dyrektywy 93/13, niemniej jednak Sąd odsyłający dostrzega możliwość uznania takiego rozwiązania za idące zbyt daleko.

122. **Treść pytań prejudycjalnych i propozycja odpowiedzi.**

123. Mając powyższe na uwadze, Sąd Rejonowy dla Warszawy – Śródmieścia uznał za zasadne na podstawie art. 267 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej zwrócić się do Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej o udzielenie odpowiedzi na następujące pytania.

124. **1. czy art. 3 ust. 1, art. 7 ust. 1 i 2 oraz art. 8 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich, a także zasadę skuteczności należy interpretować w ten sposób, że do uznania nieuzgodnionego indywidualnie warunku umownego za nieuczciwy warunek umowny wystarczające jest stwierdzenie, że treść tego warunku umownego odpowiada treści postanowienia wzorca umownego wpisanego do rejestru klauzul niedozwolonych.**

125. **2. czy art. 3 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich należy interpretować w ten sposób, że stoi on na przeszkodzie wykładni sądowej przepisów krajowych, zgodnie z którą nieuczciwy warunek umowny traci swój nieuczciwy charakter, jeżeli konsument może zdecydować, że będzie**

wykonywał swoje obowiązki wynikające z umowy w oparciu o inny warunek umowny, który jest uczciwy,

126. **3. czy art. 3 ust. 1 i art. 4 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich należy interpretować w ten sposób, że przedsiębiorca ma obowiązek informowania o istotnych cechach umowy i ryzykach związanych z umową każdego konsumenta, nawet jeżeli określony konsument posiada odpowiednią wiedzę w danej dziedzinie,**

127. **4. czy art. 3 ust. 1, art. 6 ust. i art. 7 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich należy interpretować w ten sposób, że w razie zawarcia tej samej umowy przez kilku konsumentów z jednym przedsiębiorcą możliwe jest uznanie, że te same warunki umowne są wobec pierwszego konsumenta nieuczciwe, a wobec drugiego uczciwe, a jeżeli tak, to czy konsekwencją tego może być, że umowa okaże się wobec pierwszego konsumenta nieważna, zaś wobec drugiego konsumenta umowa będzie ważna i tym samym będą go obciążać wszystkie obowiązki wynikające z niej.**

128. Z przedstawionych wcześniej przyczyn Sąd odsyłający proponuje udzielenie odpowiedzi pozytywnej na pierwsze trzy pytania. Natomiast w zakresie pytania czwartego Sąd odsyłający proponuje udzielenie odpowiedzi, że stwierdzenie, że warunek umowny ma nieuczciwy charakter w stosunku do choćby jednego z konsumentów będących stroną umowy z przedsiębiorcą powoduje konieczność uznania, że warunek ten jest nieuczciwy także w zakresie dotyczącym wszystkich pozostałych stron umowy, a jeżeli umowa nie może być wykonywana bez tego warunku, powoduje to nieważność umowy w stosunku do wszystkich jej stron.

129. **Zawieszenie postępowania przed Sądem odsyłającym.**

130. W związku ze zwróceniem się do Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej o udzielenie odpowiedzi na niniejsze pytanie prejudycjalne, należało zawiesić postępowanie przez Sądem odsyłającym na podstawie art. 177 § 1 pkt 3[1] k.p.c.

SĄD REJONOWY DLA WARSZAWY ŚRÓDMIEŚCIA W WARSZAWIE

WERSJA ZANONIMIZOWANA

2022 -01- 18

SĘDZIA
Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia
w Warszawie
Michał Maj